Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 202 — Rok 132 (3) Niedziela, 29 — poniedziałek, 30 sierpnia 1943 r.

DZIŚ: Ścięcie św. Jana
JUTRO: Róży z Limy

Zatopienie krążownika angielskiego na morzu Śródziemnym

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 28 sierpnia:

Na froncie nad rzeką Mius, w rejonie Charkowa i na południowy zachód od Orła wojska nasze toczyły także wczoraj ciężką walkę obronną z przeważającymi liczebnie siłami sowieckiej piechoty i oddziałów pancernych. Nieprzyjaciel poniósł ponownie ciężkie straty. Zniszczono 161 czołgów. Wskutek energicznych kontrataków odcięto i otoczono formacje nieprzyjacielskie, które dokonały włamania.

Nad rzeką Mius, na zachód od Charkowa i w rejonie na południowy zachód od Orła lotnictwo atakowało formacje pancerne, kolumny piechoty i kolumny dowozowe nieprzyjaciela. W dniu 26 i 27 sierpnia formacje myśliwców zestrzeliły 104 samoloty nieprzyjacielskie.

Podczas ciężkich walk na południowy zachód od Wjaźmy odznaczyła się szczególnie 20 hamburska dywizja grenadierów pancernych.

W nocy na 27 sierpnia ciężkie niemieckie samoloty bojowe atakowały skupienia okrętów w rejonie portowym Algeru i trafiły bombami wszelkiego kalibru w okręt wojenny i w 7 transportowców. Nad Włochami południowymi niemieccy myśliwcy i artyleria przeciwlotnicza strąciły 8 nieprzyjacielskich samolotów.

Niemiecka łódź podwodna zatopiła na Morzu Śródziemnym silnie strzeżony krążownik brytyjski klasy Aurora. Druga łódź podwodna celną torpedą uszkodziła ciężko inny krążownik.

Na zachód od Cap Finisterre wzniecono pożar na krążowniku wchodzącym w skład nieprzyjacielskiej marynarki, podczas gdy 1 kontrtorpedowiec po trafieniu bombami eksplodował i zatonął.

Podczas dziennych wypadów formacyj brytyjsko-północno-amerykańskich w rejonie nadbrzeżnym okupowanych terenów zachodnich zestrzelono 15 nieprzyjacielskich samolotów.

Atak terorystyczny silnych brytyjskich formacyj bombowców na miasto Norymbergę w ciągu ubiegłej nocy spowodował straty wśród ludności jako też znaczne zniszczenia w dzielnicach mieszkaniowych, szpitalach i budynkach cennych pod względem historyczno-kulturalnym. Według dotychczasowych ustaleń siły obrony przeciwlotniczej zniszczyły 60 spośród atakujących bombowców.

Komunikat włoski

RZYM, 28. 8. — Urzędowy komunikat naczelnej komendy włoskich sił zbrojnych z piątku 27 sierpnia brzmi:

Niemieckie samoloty bojowe zrzuciły liczne bomby na port w Katanii i trafiły celnym pociskiem frachtowiec o średnim tonażu. — Wzdłuż wybrzeża sycylijskiego jedna z naszych łodzi podwodnych storpedowała dwa nieprzyjacielskie ścigacze.

Formacje nieprzyjacielskie zaatakowały miasto Tarent i miejscowości w prowincji Neapol. W chwili obecnej ustala się ofiary i szkody.

W toku tych działań włoscy i niemieccy myśliwcy oraz baterie przeciwlotnicze zestrzeliły dziewięć samolotów nieprzyjacielskich. Jedna z naszych korwet strąciła dwa samoloty nieprzyjacielskie ponad morzem Tyrreńskim.

Pierwsze skutki konferencji w Quebeck

GENEWA, 28. 8. — Wiceadmirał lord Louis Mountbatten, który jest kuzynem króla Jerzego, został mianowany — jak donosi biuro Reutera z Londynu — głównodowodzącym anglo-amerykańskich sił bojowych w Azji południowo-wschodniej.

SZTOKHOLM, 28. 8. — Przekazanie lordowi Luis Mountbatten, kuzynowi króla Jerzego, naczelnego dowództwa nad wojskami anglo-amerykańskimi w południowo-wschodniej Azji, biuro Reutera nazywa „pierwszym dramatycznym skutkiem konferencji w Quebec", w której lord Mountbatten brał udział. Według Reutera, nominacja stanowiła wielką niespodziankę, która wywołała wielkie zaniepokojenie. „United Press" podaje, że nominację Mountbattena uważać należy za zrealizowanie deklaracji Churchilla, według której Wielka Brytania zobowiązuje się wszelkimi siłami uczestniczyć w wojnie na Pacyfiku.

SZTOKHOLM, 28. 8. — Konferencja w Quebec w wyniku dała o wiele mniej aniżeli Casablanca, jak stwierdza „News Chronicle", omawiając wynik spotkania Roosewelta i Churchilla. W Casablance, jak podkreśla dziennik, w każdym bądź wypadku uzgodniono „hasło", pod którym prowadzone być mają przyszłe akcje. W Quebec natomiast nie zdobyto się nawet na ustalenie takiego rodzaju hasła.

BERNO, 28. 8. — W związku z wrażeniami po wynikach konferencji w Quebec omawiają w Londynie, korespondent „Neue Züricher Zeitung" informuje, że wspólny komunikat w tej sprawie zawiera tak mało pozytywnych danych, że wywołał powszechne rozczarowanie i niepewność.

BUKARESZT, 28. 8. — Przebieg konferencji w Quebec, według poglądu rumuńskiego, potwierdził ocenę sytuacji, jaka już od dłuższego czasu narzuca się sąsiadom Związku Sowieckiego. Taki jest również wynik krytycznych analiz, jakie czołowe dzienniki bukaresztеńskie wysuwają dzisiaj w związku z ogłoszeniem oficjalnego komunikatu o konferencji w Quebec.

Dzienniki zgodnie podkreślają, że w urzędowym komunikacie, wydanym w Quebec, usiłuje się bezskutecznie ukryć bezradność polityczną w obozie alianckim, spowodowaną żądaniami Stalina, parawanem czczych wojskowych aluzyj i proroctw. „Viatza" analizuje podstawy sojuszu alianckiego i odkrywa je w zależności wojskowej mocarstw anglo-saskich od Związku Sowieckiego. Ta przewaga czynników wojskowych odbija się również — jak pisze dziennik — politycznie i doprowadza nieustannie do gotowości na nowe ustępstwa wobec Związku Sowieckiego. W obliczu olbrzymich trudności utworzenia jakiegoś drugiego frontu, ustępstwa te są przede wszystkim natury politycznej, jak tego dowiodło wyraźnie zupełne zaniechanie dyskusji na temat losu krajów bałtyckich i Polski. „Timpul" oczekuje, jako wyniku konferencji w Quebec, nowego i zupełnego poddania się Anglików i Amerykanów żądaniom Moskwy.

SZANGHAJ, 28. 8. — Zapowiedź udzielenia skutecznej pomocy Chinom, wynikająca w komunikacie końcowym konferencji w Quebec, bynajmniej nie wywołała w Czung-Kingu najmniejszych nadziei na szybką pomoc ze strony Stanów Zjednoczonych i Anglii. Sprawozdawca rządu czung-kińskiego miał się w środę wyrazić, że deklarację w Quebec „traktować można jedynie z rezerwą". Zdaje on sobie sprawę, że walka z Niemcami wymaga w dalszym ciągu znacznych sił, bez których atak na Pacyfiku jest trudny do pomyślenia. Jedynie gross sił bojowych anglo-amerykańskich mógłby zaważyć na akcji z Japonią.

RZYM, 26. 8. — W związku z końcowym komunikatem na temat konferencji w Quebec w miarodajnych kołach włoskich dopatrują się zasadniczego stanowiska rządu włoskiego w tym, że Włochy z całkowitym spokojem oczekują dalszego rozwoju wypadków i nadal są silnie zdecydowane bez wahania kontynuować wojnę celem obrony interesów włoskich. Naród wołski w pełni zdaje sobie sprawę ze swej historycznej misji w obecnej sytuacji i nadal swe wielkie historyczne zadanie widzi w uratowanu najwyższych dóbr kultury europejskiej i chrześcijańskiej.

TOKIO, 28. 8. — Obrady konferencji w Quebec oraz ogłoszone na ten temat angloamerykańskie publikacje nie znalazły w tutejszej prasie większego oddźwięku. — Dzienniki zwracają jedynie uwagę na szczegół, że Japonia jest przygotowana pod każdym względem na strategiczne zamierzenia Anglii i Stanów Zjednoczonych.

Dziennik „Asahi Szimbun" pisze, że Japonia pozostawia do oceny nieprzyjacielskim strategom jak i nieprzyjacielskim propagandzistom, czy Alianci w najbliższym czasie przystąpią do ofensywy przeciw Japonii, bądź to podejmą akcje przeciw Włochom lub Bałkanowi, wreszcie zdecydują się do stworzenia „trzeciego frontu" w formie wojny powietrznej z Niemcami — Japończycy przygotują nieprzyjaciołom odpowiednie przyjęcie.

Dziennik „Mainiczi Szimbun" zwraca uwagę, że publikacje końcowe w związku z konferencją w Quebec nie zawierają szczegółów nieoczekiwanych lub niespodziewanych. Dziennik jest zdania, że Japonia nie musiała czekać na publikacje strony przeciwnej, aby na tej drodze dowiedzieć się o projektach natury militarnej. Japonia nieustannie umacnia swą siłę bojową — kończy „Mainiczi Szimbun" — i niezależnie od wszelkich teorii i papierowvch projektów przeciwnika kończy zwycięsko wojnę.

Moskwa wyciąga swe macki ku północnej Afryce

SZTOKHOLM, 28. 8. — Jak donoszą z Lizbony, do Algeru przybyła ze Związku Sowieckiego tak zwana delegacja handlowa w sile 60 osób. Chodzi w tym wypadku o ekspedycję agentów GPU i agitatorów Kominternu na teren, który ze względu na panujące tam w obecnej chwili poważne naprężenie polityczne posiada specjalne zainteresowanie dla Związku Sowieckiego.

Fakt ten podkreśla zwłaszcza znamienny szczegół, o jakim donosi brytyjska agencja informacyjna „Exchange". Według tej wiadomości miarodajne czynniki brytyjskie potwierdziły, że ambasador Związku Sowieckiego Bogomołow, który dotychczas zajmował się w Londynie sprawą przebywających tam emigrantów, już w niedalekiej przyszłości wyjedzie do Algeru. Bogomołow, as agitacji komunistycznej, był dawniej ambasadorem sowieckim w Czung-Kingu. Brytyjska agencja informacyjna przyznaje, że „jest on jednym z najpoważniejszych dyplomatów Związku Sowieckiego". Powierzenie mu ważnej placówki we francuskiej Afryce Północnej pozwala wnioskować, jakie znaczenie przypisuje Moskwa rozwojowi wypadków politycznych w Północnej Afryce i kształtowanie się stosunków pomiędzy Związkiem Sowieckim a francuskimi emigracyjnymi generałami Giraud i de Gaulle.

Dlaczego Welles ustąpił?
Wzmocnione stanowisko Hulla

SZTOKHOLM, 28. 8. — Dzienniki szwedzkie zaomieszczają na swych łamach szczegółowe sprawozdania własnych korespondentów z Nowego Jorku na temat prośby o dymisję, złożonej przez podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Sumner Wellesa. Według tych sprawozdań ustąpienie Wellesa oznaczałoby zakończenie walki między samym Wellesem i ministrem spraw zagranicznych Hullem o kontrolę w dziedzinie ministerstwa spraw zagranicznych. Dopiero niedawno temu — jak podkreślono — Hull miał zażądać od Roosevelta, by zastąpił Sumner Wellesa inną osobą.

Nowojorski korespondent „Svenska Dagbladet" podaje w związku z tym, że długoletnia walka między Hullem i Wellesem „znacznie utrudniała" tok pracy w amerykańskim ministerstwie spraw zagranicznych oraz że na tym tle dochodziło często do różnicy zdań w łonie samego personelu ministerstwa. W pewnych kołach przyjmuje się, że Sumner Welles prawdopodobnie jako ekwiwalent za opuszczenie dotychczasowego stanowiska otrzyma z rąk Roosevelta funkcję „latającego ambasadora" albo też poruczy mu się zadanie zacieśnienia stosunków z Z. S. R. R. Ogólnie uważa się za rzecz wykluczoną, by Roosevelt nie przyjął prośby o dymisję Wellesa, by w ten sposób ewentualnie wymusić ustąpienie Hulla, gdyż Hull cieszy się doskonałą opinią w kołach konserwatywnych demokratów w stanach południowych i dlatego też Roosevelt z uwagi na nadchodzące wybory prezydenta nie będzie chciał pozbawić się tak wielkich szans.

Czasopismo „Time" ostatnio również omawiało kwestie, związane z tokiem prac w ministerstwie spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, pisząc o „trzech ministerstwach spraw zagranicznych". Na czele pierwszego stoi surowy, hołdujący starodawnym zwyczajom, o prawie feudalnych poglądach, minister spraw zagranicznych Hull, drugie podlega taktownemu i interesującemu Wellesowi, będącemu pierwszorzędnym dyplomatą zawodowym, a trzecie ma na celu rozwój pewnej grupy zagranicznych stosunków Stanów Zjednoczonych, regulowanych przez Roosevelta osobiście przy pomocy całego sztabu współpracowników. „Time" zapytuje się, jak długo jeszcze Stany Zjednoczone zamierzają prowadzić tego rodzaju negatywną politykę zagraniczną.

Król Borys chory

SOFIA, 28. 8. — Bułgarska prasa poranna przynosi następujący komunikat urzędowy w sprawie choroby króla bułgarskiego Borysa:

JKMość król Borys jest od trzech dni poważnie chory. Opieka nad nim spoczywa w rękach najlepszych specjalistów.

Głos dnia

Z okazji rocznicy rozpoczęcia wojny pisze portugalska „Esfera", że wojna w ciągu 4 lat przybrała inny charakter niż to można było początkowo przypuszczać. W dalszym ciągu „Esfera" pisze dosłownie:

„Dziś nie chodzi już o panowanie liberalizmu czy totalizmu, lecz o istnienie Europy zagrożonej przez bolszewizm, pragnący przy użyciu gwałtu zniszczyć narody celem stworzenia hordy na pół zagłodzonych niewolników". Nikt w Portugalii nie może żywić żadnych złudzeń co do komunizmu, jak podkreśla dziennik, ponieważ zbyt wyraźnie obserwowano tam skutki panowania komunistycznego w Hiszpanii. Komunizm jest nastawiony antychrześcijańsko i antynarodowo i z tego powodu walka przeciwko niemu musi być bezpardonowa.

Pomimo olbrzymich wysiłków bolszewików niemiecki front wschodni trzyma się w dalszym ciągu mocno. Zasługi, jakie wyświadczają Niemcy tym samym Europie w obronie kultury i cywilizacji europejskiej, rozciągają się nawet na ich przeciwników. Kto tego nie chce widzieć, pisze w zakończeniu „Esfera", ten dotknięty jest „najgorszą ślepotą, jaka istnieje, mianowicie ślepotą umysłu".

W KILKU WIERSZACH

Bezpośrednie połączenie telegraficzne pomiędzy Tokio i Miastem Watykańskiem zostanie otwarte w dniu 25 sierpnia.

Jednostki marynarki wojennej zestrzeliły nad kanałem trzy amerykańskie samoloty myśliwskie typu „Thunderbolt“ oraz jeden bombowiec czteromotorowy. Dwóch członków załogi uratowano, reszta poniosła śmierć. Ponadto z fal wyłowiono amerykańskiego pilota jednej z „Thunderbolt“. Samoloty znajdowały się w drodze powrotnej do Anglii.

Prezydent kubańskiego senatu Guillermo, Alonso Bujul, ustąpił z zajmowanego stanowiska. Wyraził się on, że przystąpił do nowej partii opozycyjnej.

X Tysiąc beczek wysokowartościowej benzyny lotniczej spłynęło „z nie podanego do wiadomości powodu“ w porcie Halifax do morza i zapaliło się. Tylko z wielkim trudem udało się uratować statki stojące w porcie, przed szybko rozszerzającym się pożarem.

Ambasador japoński przy Kwirynale, Hidaka, wręczył gubernatorowi Rzymu kwotę 50.000 lirów na rzecz poszkodowanych przez nalot w tym mieście.

△ Na terenie Watykanu ukończono roboty przy poszerzaniu pałacu i wieży Borgiów, w których znajdzie pomieszczenie sekretariat stanu. Na wieży Borgiów umieszczono tablicę pamiątkową ku czci obecnego papieża, który zlecił wykonanie wspomnianych prac.

Nowo mianowany poseł Hiszpanii w Helsinkach, wyrażając się na temat układu przyszłych stosunków jego ojczyzny z Finlandią, zaznaczył, iż przewiduje ważne zadania, jakie mu przypadną w udziale w związku z kulturalnym zbliżeniem obu krajów. Zarówno Hiszpaniia jak i Finlandia mają w bolszewizmie wspólnego wroga.

Patriarcha syryjski, kardynał Tappuni, wystosował do papieża Piusa XII list, w którym wyraża swoje głębokie współczucie z powodu bombardowania Rzymu.

X Grupa neutralnych dziennikarzy udała się do Mediolanu celem obejrzenia zniszczeń, spowodowanych przez bombowce angielskie i północno-amerykańskie.

Komunistyczny agent szwajcarski, Leon Nicolle, jak wynika z urzędowego komunikatu, został aresztowany w dniu 21 sierpnia.

△ Na wyspie Arran koło zachodniego wybrzeża Szkocji znaleziono bombowiec Stanów Zjednoczonych. Zachodzi przypuszczenie, że załoga złożona z 20-tu osób poniosła przy tym śmierć.

Ambasador Hiszpanii przy Kwirynale, Raimundo Fernandez Cuesta, przybył we środę do San Sebastian, gdzie odbył rozmowę z ministrem spraw zagranicznych hr. Jordaną.

Szwedzki minister spraw zagranicznych, Günther, wygłosił w Karlskrone mowę, stanowiącą ponowne podkreślenie ścisłej neutralności i woli pokojowej Szwecji.

Arcybiskup Paryża, kardynał Suhard, dokonał w katedrze Notre Dame konsekracji dwóch nowych biskupów w obecności 35-ciu arcybiskupów i biskupów z Francji. Również obecny był nuncjusz apostolski Valerio Valeri, jak również przedstawiciel szefa państwa marszałka Petaina i reprezentant rządu francuskiego. Nazwiska nowo wyświęconych biskupów brzmią Touze i Courbe. Jest to pierwszy wypadek od roku 1802, że równocześnie dokonano konsekracji dwóch biskupów.

X Przed pewnym czasem attache wojskowy poselstwa Stanów Zjednoczonych w Helsinkach przeniósł się wraz z innymi członkami poselstwa do Sztokholmu. Jak podaje fińskie biuro informacyjne, powróci obecnie z Waszyngtonu do Finlandii również fiński attache wojskowy komandor porucznik Groendahl.

Ministerstwo przemysłu wezwało japońskie fabryki maszyn narzędziowych do konkursu w kampanii produkcyjnej. Konkurs ten rozpocznie się w październiku b. r. i trwać będzie do marca 1944 roku. Przy ocenie rezultatów uwzględniane będą obok wyników ilościowych na godzinę pracy i ilość robotników, także cyfra wypadków przy pracy. Zwycięzcy w konkursie zostaną również odznaczeni przez ministerstwo specjalną odznaką za wyniki produkcyjne.

Zagadnienie rezerw ludzkich ZSRR i Anglii

BERLIN, 28. 8. — Uszczuplenie bolszewickich rezerw w ludziach uwydatnia się coraz wyraźniej specjalnie nad przyczółkiem mostowym rzeki Kubań. Bolszewicy, którzy tu od przeszło pół roku atakują z krótkimi przerwami nieustannie pozycje niemieckie, mogą tylko z wielką trudnością uruchamiać swoje formacje w sile odpowiadającej wymaganiom bojowym. Operujące tu formacje sowieckie składają się albo ze świeżo zmobilizowanych roczników 1925/26, albo z mężczyzn 40—50-letnich. W związku z tym można też zaobserwować spadek siły bojowej piechoty bolszewickiej.

Podczas ostatniego wielkiego ataku można było dalej stwierdzić, że także pod względem cyfrowym Sowiety nie są w stanie rzucić do walki zwyczajnych ilości wojsk. Poza akcją materiałową setek dział stłoczonych na bardzo wąskiej przestrzeni, dziesiątek tysięcy wystrzelanych w kilku godzinach granatów i setek czołgów oraz samolotów bojowych, akcja piechoty stała wyraźnie na drugim planie. Po każdorazowym rozbiciu mas szturmowych dywizyj piechoty w pierwszych dniach ofensywy, bolszewicy nie dysponowali poważniejszymi rezerwami celem kontynuowania ataku siłami piechoty odpowiadającymi nakładowi materiałów. Jeżeli straty sowieckie od początku roku na samym tylko przyczółku mostowym Kubania można ocenić na przeszło 300.000 zabitych i rannych, to oznacza to, że na tym małym odcinku frontu zniszczono główne siły 50-ciu kilku dywizyj.

Charakterystyczną cechą nowych przygotowań bolszewickich jest fakt, że Sowiety stoją w obliczu poważnych trosk w zakresie odświeżenia i uzupełnienia swych formacyj. Kobiety czynne są obecnie nie tylko w najprzedniejszych sztabach, ale także pracują przy działach bezpośrednio za pierwszą linią, a jak zdołano zaobserwować, używane są nawet na froncie jako strzelcy. Równocześnie znaczny wzrost liczby operujących jednostek karnych stanowi dowód, że duch piechoty sowieckiej pod naciskiem nieprzerwanych olbrzymich krwawych strat nie uwieńczonych żadnym widocznym sukcesem zaczyna widocznie upadać.

GENEWA, 28. 8. — We wszystkich częściach imperium brytyjskiego mnożą się skargi na wzrastający brak rezerw ludzkich. I tak ostatnio czasopismo „Kanada's weekly“ żali się, że pod tym względem Kanada stoi obecnie przed zadaniem, które będzie można jedynie bardzo trudno rozwiązać. Okoliczność ta najbardziej dotknęła lotnictwo, gdyż dane liczbowe dotyczące rekrutów za miesiące kwiecień, maj i czerwiec, obniżyły się tak dalece, że nowi rekruci pokryć mogą jedynie połowę zapotrzebowania miesięcznego. Minister lotnictwa kanadyjskiego Fewer przyznał to jawnie, oświadczając co następuje:

„Czerpiemy obecnie już z naszych własnych zasobów, gdyż nie tworzymy żadnych nowych rezerw. By wypełnić luki powstałe w lotnictwie, przeszkolono już na lotników wielką część personelu pomocniczego. Lecz to nie wyczerpuje jeszcze całości problemu, jeżeli chodzi o Kanadę — pisze w dalszym ciągu dziennik.

W przemyśle, a przede wszystkim w rolnictwie, w dziedzinie robołóstwa i w fabrykach budowy maszyn brak robotników, dlatego też do tegorocznych żniw odkomenderowano nawet osoby wojskowe. Jeżeli nadto na terenie Stanów Zjednoczonych słychać ogólne skargi na brak papieru gazetowego, to nie jest to niczym innym jak po prostu brakiem wystarczającej ilości sił roboczych w kanadyjskich fabrykach papieru.

Takie same skargi podniósł, według „Belfast weekly“, ostatnio również premier północno-irlandzki sir W. Brooke. Oświadczył on podczas apelu do młodzieży północno-irlandzkiej, że przedsiębiorstwa na terenie północnej Irlandii przy poparciu rodziców winny uczynić wszystko, by skłonić młodzież do wstąpienia w szeregi lotnictwa brytyjskiego. Przy pomocy prasy winno się dążyć do tego, by możliwie jak największą ilość mężczyzn zwolnić z fabryk zbrojeniowych dla armii brytyjskiej.

Wzorowe osiedle fabryczne

Robotnik dba o fabrykę, gdy fabryka dba o robotnika. Takie założenie było od początku, gdy pierwszy dyrektor chodorowskiej rafinerii cukru, powstałej z inicjatywy i kosztem ks. Lubomirskiego, inż. Stanisław Kremer jej kształt techniczny i organizacyjny formował. Popiersie przed paru laty zmarłego dyrektora Kremera, ustawione wśród kwiatów i zieleni na dziedzińcu fabryki, jest przypomnieniem dla tych, którzy pamiętają jego zasługi nie tylko dla rozwoju fabryki położone, lecz również dla dobra jej pracowników.

Chodorowska cukrownia to miasto samo dla siebie, murem zieleni otoczone, torem kolejowym od miasteczka oddzielone. Stworzono je na tle pięknego krajobrazu. Widne stąd niedalekie skałki i wzgórza pokryte lasem dębowym. Dokoła pólka i ogrody warzywne należą do pracowników fabryki, a w obrębie terenu fabrycznego poszczególne domy i wille też mają ogrody warzywne i kwiatowe. Kwiat tu się rozpanoszył nawet pnie się po murze fabryki, ścieli się po siatkach i opłotkach. Jest wszędzie, przed domem i w oknie, w klombach parku i kwietnikach na zajeździe, przed okwieconym gmachem administracyjnym — którego piękne formy ukształtował projekt arch. Dajczaka.

Zarówno domy zamieszkałe przez robotników, jak i te, które zajmują urzędnicy, odznaczają się komfortem i takimż otoczeniem. Wszędzie woda, gaz, prąd, kanalizacja. Pomyślano nawet o możliwościach prowadzenia małego gospodarstwa hodowlanego.

Wszyskim służy park obszerny i gaik, kręgielnia przy nich, a dla uprawiających sport poza obrębem fabryki wielkie boisko, nie martwe nawet dziś w wojennym czasie. Społeczne świadczenia na rzecz robotnika bardzo tu rozmaite i znaczne. Opieka lekarska w stałym dyżurze lekarza i w ciągłym pogotowiu ambulatorium.

Dzieci mają prześlicznie urządzoną ochronkę, bardzo bogato zaopatrzoną w materiał dydaktyczny i zabawowy — piękne mebelki i szafki — wszystko to myśl, nawet w takich drobiazgach, dyrektora Kremera i jego następcy — w parku piaskownica i huśtawka należą do programu ochronki.

Dla starszych przeznaczony jest trzyizbowy lokal klubowy — w tym dobrze zaopatrzona biblioteka, pokój szachowy i sala teatralna. Prócz tego jest jeszcze sala koncertowa i sala ćwiczeń orkiestralnych. Orkiestry są dwie: dęta i jazzowa. Złożone są z młodych robotników; obowiązkowe ćwiczenia dwa razy w tygodniu. Ci młodsi, nie posiadający jeszcze rodzin, także mieszkają na terenie fabrycznym: skoszarowani są w „salach“ wygodnie i higienicznie urządzonych. Kuchnia robotnicza wydaje tanie obiady, jest i kasyno obliczone na gości przyjezdnych, dla których są także pokoje gościnne.

Nie było w tym przesady, gdy sekretarz fabryki, oprowadzający zwiedzających określił zespół 444 pracowników fabrycznych, jako „jedną rodzinę“. Istotnie wierzy się w to po tym, co się widzi, a zwiedzający ze swej strony parę godzin spędzonych w tych warunkach, uważają za pobyt na letnisku.

Piszą nam z kół rodzicielskich

Bardzo radosnym zjawiskiem jest pęd młodzieży do kształcenia się w szkołach zawodowych, ale nieco przesady jest w zbyt jednostronnym przenoszeniu fachu mechanicznego nad inne, np. w szkole technicznej wpisy na dział budowy dróg i mostów przedstawiają się, jak dotąd, nieco nikło.

Gra tu zapewne niemałą rolę powód w gruncie rzeczy, błahy, mianowicie zamiłowanie chłopców do t. zw. majstrowania, przy czym wiele przedmiotów znajdujących się w domu ułatwia te zajęcia np. wodociąg, radio, żarówka czy rower lub piecyk gazowy; natomiast nikt nie może poprosić syna, aby mu naprawił autostradę, zbudował most lub przebił tunel. Myliłby się natomiast, kto by sądził, że młody „mechanik“ musi skierować się na dział budowy maszyn, dziś bowiem technika komunikacyjna jest tak umaszynowiona, że tam dopiero prawdziwe zdolności mechaniczne mogą znaleźć należyte pole działania.

Nie mówimy już o względach ogólnych, bo te chyba każdemu mówią jasnym językiem, że każda wojna zostawia po sobie niesłychane zużycie dróg, a każda odbudowa gospodarcza musi zacząć od zagęszczenia sieci komunikacyjnej i od usprawnienia istniejących arterii. Każdy bowiem zapewne doskonale zdaje sobie sprawę z faktu, że zapotrzebowanie na techników komunikacyjnych wzrasta z każdym wprost dniem.

Ale jest jeden argument, który może z naszej, rodzicielskiej strony wysunięty, przemówi do tych, którzy prawdopodobnie głębiej nie zastanawiali się nad problematem rozumnego wyboru rodzaju szkolenia swoich dzieci. Technik komunikacyjny pracuje na łonie przyrody, w otoczeniu wiejskim głównie, styka się z wartościami tak decydującymi o bycie zbiorowości jak ziemia i Człowiek. Dużo z tego skorzystać może i dużo może z siebie dać. Mechanicy są zazwyczaj skazani na wielkomiejskie środowisko, na pobyt w mrowiskach wielkich fabryk, w warunkach częstokroć bardzo nieszczególnych dla zdrowia w najszerszym tego słowa znaczeniu, przykuci do molocha-maszyny.

Zamieszczając te uwagi, którym nie można odmówić słuszności, dodajemy dla informacji, że na wydziały komunikacyjne można wpisywać się jeszcze do końca miesiąca w Szkole Technicznej (Akademicka 9).

Wyniki ciągnienia loterii liczbowej z 28. bm.

przedstawiają się następująco:

Pierwsze wywołanie — 41, drugie — 42, trzecie — 61, czwarte — 65, piąte — 77.

Składanie podań o karty zapotrzebowania

Zgodnie z powiadomieniem Oddziału Gospodarczego przy Starostwie Miejskim, Urząd dla wydawania kart zapotrzebowania Nr. II przy ul. Rutowskiego 11 dla ludności miejscowej, nie będzie przyjmował podań od osób prywatnych.

Wszyscy pracownicy niemieckich urzędów i przedsiębiorstw przemysłowych spośród miejscowej ludności składają swoje podania na karty zapotrzebowania w swoich urzędach albo firmach. W ciągu miesiąca podania te zbiera się 3 razy i oddaje do Urzędu Gospodarczego do załatwienia, które następuje też za pośrednictwem Urzędu lub firmy.

Osoby, które nie pracują w urzędach lub firmach, składają swoje podania na towary włókiennicze lub buciki w przynależnych urzędach dzielnicowych.

CIEKAWOSTKI ZE ŚWIATA

Potężne ilości wód, które nagromadziły się u stóp Pent Blanche (kanton Balli, Szwajcaria) przełamały w niedzielę naturalną zaporę, jaką był lodowiec i runęły w dolinę. Borone silnie wezbrała i wystąpiła z brzegów, przy czym wody niosąc olbrzymie ilości kamieni, pni i różnego rodzaju inny materiał zalały wioskę Les Hauderes koło Evolene. Most łączący Les Hauderes z drogą Arolla, jako też tartak, młyn, piekarnia i cztery garaże zostały zmiecione. Nadto powódź zagraża drugiemu mostowi pomiędzy Les Hauderes i drogą Arolla jakoteż mostowi koło Evolene. Ogrody warzywne i owocowe zalane są wodą. Na razie jest rzeczą niemożliwą ocenić powstałe szkody. Kiedy w nocy na poniedziałek zdawało się, iż sytuacja się polepszyła, dalsze jezioro polodowcowe runęło w dolinę. Trzeba było zawezwać posiłki, które posługując się reflektorami, podjęły walkę z żywiołami.

* * *

Donoszą z Gwatemali, że w terenie na północ od Caohuila (Meksyk), urządza się obecnie prawdziwe polowania na osły, aby w ten sposób uzyskać mięso dla wyżywienia ludności. Podobno utworzyły się już spółki, które uprawiają polowanie na osły żyjące dziko w tych okolicach. Spółki te prosperują wcale dobrze, ponieważ ubity osioł obecnie posiada w Meksyku wartość podwójną w stosunku do żywego. Można już mówić o wymieraniu osła w Meksyku, ponieważ dużo chłopów doprowadza swe osły pociągowe do rzeźni, powodowani dużą zwyżką ceny, aby je spieniężyć. Również i fabryki konserw i mięsa mrożonego rzuciły się na ten nowy przemysł, wprowadzając na rynek handlowy oślinę w puszkach.

* * *

Jeździec argentyński Marcellino Soule udał się w niezwykłą podróż, zamierza on mianowicie konno odbyć drogę z Buenos Aires do Moskwy, przy czym postanowił on, zabierając kilka siwków oraz małych tak zw. koni stepowych, przedostać się poprzez północną Argentynę do brazylijskiego miasta portowego Pernambuco. Stamtąd okrętem wyruszył on do Lizbony, skąd drogą przez Hiszpanię, Francję i Niemcy konno odbędzie drogę do stolicy ZSRR.

Awanturniczy Argentyńczyk zamierza w ten niecodzienny sposób zaznajomić inne kraje z miejscowymi rasami koni. Już przed dłuższym czasem Soule odbył 16.000 km trasę z Buenos Aires do Waszyngtonu na grzbiecie końskim. Do odbycia tej przestrzeni potrzebował on dwa lata.

* * *

Ostatnio policja w Barcelonie odnalazła znaczną część bardzo cennego zbioru monet, zrabowanego w czasie wojny domowej przez komunistów z rąk prywatnych. Sprawców rabunku również aresztowano. Zbiór monet składa się w znacznej części ze złotych monet, pochodzących z czasów starożytnych do czasów obecnych. Zawiera on m. in. egzemplarze z epoki starogreckiej i rzymskiej. Według pierwotnych informacyj, skarb ten miał być przemycony za granicę, gdzie jednakowoż wszelkie poszukiwania pozostały bez rezultatu. Dopiero kiedy skutkiem tego policja skoncentrowała swe wysiłki na samo miasto Barcelonę, poszukiwania uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem.

* * *

Najbogatsze pod względem rolniczym obszary w prowincji Honan (Chiny), padły za jednym zamachem ofiarą chmur szarańczy. Według doniesień naocznych świadków, nadeszłych z Czung-Kingu, na obszarach tych nie pozostało nic więcej, jak ścierniska i ogołocone drzewa. Spustoszenia objęły teren długości około 400 km od rzeki Żółtej aż na południe do rzeki Jang-Tse. Tamtejsza ludność jest skazana na nędzę. Klęska głodowa przewyższy jeszcze głód z ub. roku, ponieważ nie ma tam żadnych rezerw żywności. Nie pozostała tam nawet trawa i kora drzewna, którymi ludność utrzymywała się przy życiu przez całe tygodnie w zeszłym roku. Istnieje niebezpieczeństwo powszechnej emigracji ludności ze spustoszonych obszarów, a równocześnie wybuch epidemii i ich rozprzestrzenienie.

Wśród dawnych malarzy Lwowa

Mieczysław Reyzner

Jedną z wybitnie czołowych postaci kulturalnego Lwowa był znany i ceniony, światowej sławy artysta malarz Mieczysław Reyzner. Lwowianin z dziada-pradziada, urodził się on 27. kwietnia 1861 r., a był potomkiem Jana Reyznera, nadwornego malarza na dworze króla Jana III Sobieskiego, i synem Dra Feliksa Reyznera, adwo-



kata krajowego, właściciela dóbr ziemskich, posła na sejm krajowy i do Rady Państwa.

Po ukończeniu Akademii Sztuk Pięknych we Wiedniu i Monachium, wyjechał młody, doskonale zapowiadający się artysta do Paryża, gdzie przy ul. Notre-Dame des Champs pod Nr 70 w pobliżu ogrodu Luksemburskiego, od strony bulwaru Montparnasse urządził pracownię, którą co piątku każdego tygodnia odwiedzali bliżsi i dalsi znajomi Francuzi, Anglicy, Amerykanie, nie mówiąc już o Polakach, w towarzystwie których artysta najchętniej przebywał.

Z pracowni tej wyszły na świat lepsze utwory Mieczysława Reyznera. Tu malował portrety sławnych piękności z Nowego-Yorku, Londynu, Paryża i zdobył sobie z miejsca dobrą markę. Czysta różowa karnacja, delikatnie rzeźbione rysy, żywe oczy i uśmiechnięte usta, odrobina biustu, tiul lub koronka oto cecha prac Reyznerowskich, które wkrótce zdobyły rozgłos zasłużony.

Tu w tej pracowni spod pędzla mistrza wyszły — nagrodzone złotym medalem na Wystawie Paryskiej w r. 1895 — pełne wdzięku i gracji akty i główki kobiece, a w szczególności cykl p. t. „Trzy pory dnia" a także pełne wyrazu i prostoty postacie modlących się staruszek. Obrazami tymi obsyłał artysta wystawy i salony: Paryża, Berlina, Londynu, Warszawy, Krakowa i Kijowa; wiele też prac swoich wysyłać do kraju na cele dobroczynne. Z tęsknoty za krajem, po 12-tu latach pobytu w Paryżu, powrócił do ojczystego Lwowa, by tu dalej pracować twórczo.

Z górą lat 40 pracownia mistrza mieściła się w domu przy ul. Kochanowskiego pod Nr 68. W salonie jego, pełnym kwiatów, gobelinów, makat i antyków stylów z różnych epok i krajów, zbierała się elita kulturalnych Lwowian.

Kto chociaż raz jeden miał możność być na recepcji u mistrza pędzla — pióra — słowa i pieśni, ten niewątpliwie wychodził stamtąd z uczuciem pełnego zadowolenia i ubawiony mile, bo mistrz umiał rozweselać zebrania. Obdarzony wielką spostrzegawczością i wyjątkową znajomością strojów i kostiumów, stał się Mieczysław Reyzner powagą w tej dziedzinie. Żadna z wytwornych dam eleganckiego i wesołego ongiś Lwowa nie pożałowała, gdy w sprawie wyboru odpowiedniego stroju balowego zasięgała rad mistrza.

Kierunek i rodzaj twórczości Reyznera należy do t. zw. starej szkoły. Artyście szło zawsze o drobiazgowe wykończenie szczegółów. Wszystko na obrazach jego było sumiennie opracowane, z dobrze obmyślanym planem — spokojnie, na chłodno, w świetle przeważnie równomiernym, jakie daje okno pracowni.

Tworzył też rodzajowe sceny ludowe i pejsaże — widoki z Bretanii, Holandii, Podola i Wołynia, wszelako w malarstwie kwiatów wykazał szczególne umiłowanie piękna. Kwiaty stanowią główny temat ostatnich jego prac malarskich, a w traktowaniu tych tematów wykazywał cechę indywidualną, skłonność do szukania wytwornej linii, wdzięcznego ugrupowania i wykwintnego ujęcia.

Często można było spotkać sędziwego już mistrza z zakupionymi pod Bernardynami wiosennymi kwiatami, powracającego wolnym krokiem do domu, znękanego troską o dzień jutrzejszy. Aż wreszcie doczekał się on smutnych dni czerwca 1941 r., gdy jedna z bomb, rozpryskując się przy gmachu Weterynarii, odłamkiem swym zdemolowała mu mieszkanie i stała się przyczyną choroby, której zmęczony organizm zwalczyć już nie potrafił.

Zmarł 7 sierpnia 1941 r. pozostawiając resztę trosk ziemskich przyjaciołom swoim, a społeczeństwu pamięć po pracowicie spełnionym życiu.

Z bezdomnej młodzieży — ludzie pracy

Usiłowania władz państwowych zmierzają do tego, aby bezdomną i na ulicy chowającą się młodzież zebrać w specjalnych zakładach, i wyszkolić ją w rzemiośle lub rolnictwie. W obecnej chwili na terenie Gen. Gub. istnieje już kilka takich zakładów. Organizacja dalszych zakładów jest w toku.

Ubranie robocze dla rzemieślnika

Każdy robotnik pragnący zaopatrzyć się w ubranie robocze winien wnieść dostatecznie umotywowane podanie do odnośnej Powiatowej Grupy Rzemiosła. Po szczegółowym zbadaniu wniosku Pow. Grupa Rzemiosła w miarę dysponowania odpowiednimi zapasami przydziela potrzebne ubranie. Wnoszenie podań inną drogą jest bezcelowe.

Na świeżej mogile

Już od pewnego czasu kursowała po Lwowie wiadomość o śmierci Stanisława hr. Badeniego. Czekaliśmy jej potwierdzenia. Potwierdzenie to — niestety — nadeszło.

Stanisław Badeni był synem śp. marszałka krajowego, Stanisława i Cecylii z hr. Mierów. Urodził się w Radziechowie w r. 1876. Szkoły ukończył we Lwowie, uniwersytet w Krakowie, tam też promował się w r. 1898 sub auspiciis imperatoris jako doktor praw. Mimo niepospolitych zdolności i fenomenalnej wprost pamięci, jaką odznaczał się już w szkołach, nie sięgnął po laury zdobywane przez ojca, stryja, dziada na wysokich stanowiskach administracyjnych. Obrany posłem na Sejm galicyjski w r. 1908, od głośnej polityki raczej stronił. Arena publiczna nie była Jego żywiołem. Niemniej wspierał radą, groszem i trudem mnóstwo publicznych i społecznych instytucji, był członkiem czynnym lub honorowym wielu towarzystw naukowych i humanitarnych.

Z obszernych swych dóbr prywatnych stwarzał dzieła użyteczności publicznej. Pałac swój przy ul. Trzeciego Maja we Lwowie, zbudowany niegdyś przez ojca, ofiarował wspaniałomyślnie tutejszemu Uniwersytetowi. W roku, w którym to uczynił, 1938, uzyskał też szczyt swych marzeń: honorowy doktorat filozofii. Uroczysty akt wręczenia Mu dyplomu honorowego odbył się dnia 4 czerwca 1938 w auli uniwersyteckiej. Przemówienie, jakie wówczas wśród podniosłego nastroju wygłosił, dziękując władzom uniwersyteckim za to odznaczenie, było wzorem skromności.

Z początkiem sierpnia wybrał się z Krakowa w odwiedziny do niektórych przyjaciół. Nie przeczuwał, że ma to być ostatnie pożegnanie. Bawiąc w Korczynie pod Duklą u hr. Szeptyckich, umarł nagle.

Rodziny nie pozostawił po sobie żadnej. Pozostaną za to niezatarte ślady rozumnej działalności i dobrych uczynków.

Cześć pamieci zasłużonego Człowieka!

Kompetencje Urzędu Patentowego w Warszawie

Jak już podawaliśmy, od dnia 1 sierpnia 1943 r. patenty i wzory użytkowe nie mogą być więcej zgłaszane w Urzędzie Patentowym w Warszawie. Sprawy patentów i wzory użytkowe należy zgłaszać w Urzędzie Patentowym w Rzeszy w Berlinie (Berlin SW 61, Gitschiner Strasse 97-103), przy czym zgłoszenie musi być sporządzone w języku niemieckim. Opłata za zgłoszenie wynosi: dla patentu 25, a dla wzoru użytkowego 15 RM.

Urzędowi Patentowemu w Warszawie po dniu 31 lipca 1943 r. pozostają następujące zadania: sprawy znaków towarowych i wzorów zdobniczych w dotychczasowym zakresie, kontrola już udzielonych patentów, ściąganie opłat rocznych, umarzanie i unieważnianie patentów, oraz dalsze opracowanie zgłoszeń patentów, które wpłynęły do Urzędu Patentowego w Warszawie do dnia 31 lipca 1943 r.

A. Hessel

Oporna zakąska

...a było ich — tych kaczek — czternaście!

Wiodły swój koczowniczy, a niezmordowanie żarłoczny żywot, między gospodarskiem obejściem a młynówką, wałęsając się bezustannie w łakomej wędrówce za czemś do przełknięcia... Ani jedna sztuka nie oddzieliła się nigdy od stada Tu, czy tam, tkwiły jedna przy drugiej, tłuste, zadowolone, kwaczące z cicha lub głośniej — i wieczyście głodne! Czemże było ich życie niefrasobliwe i białe? Bezustannym połowem glist, ślimaków, muszli, wodnych żyjątek na które — pływając po młynówce — rzucały się z nagła, jak piorun, wodorostów i liści zielonych.

Gdy tylko dojrzały z dala Agatkę, piętnastoletnią dziewuszkę gospodarzy, zdążającą ku nim z koszykiem sałaty, zrywały się do radosnego biegu naprzeciw. Kwacząc w niebogłosy, gnały z rozłożonemi szeroko skrzydłami, wachlując niemi dla spotęgowania szybkości, przy czem przewalały się z boku na bok i przewracały w niezdarnym pośpiechu, formalnie gubiąc za sobą nogi i skrzydła, a nierzadko fikając kozły. Dopadały wreszcie do Agatki. Z niepojętą szybkością znikały zielone liście, a bieluchne zaś — tasie zmiótłszy z powierzchni ziemi wszystko, co podpadło pod dzioby, przekręcały głowy na bok i strzygąc bystro w górę paciorkami oczek, zdawały się pytać: — Jak to? Już? To wszystko? Chyba kpiny... — I osłupiałe z oburzenia długo jeszcze stały w miejscu po odejściu dziewczyny, zanim oddaliły się gdzieś.

Co zrobią — jeszcze nie wiadomo! Możnaby popływać trochę... Albo dać nura w liście buraków, dopóki nie zauważą i nie przepędzą... Nie od rzeczy byłoby też usiąść na trawie, bliziutko, jedna przy drugiej i zdrzemnąć się nieco... Czasem poruszy się któraś, pomuska dziobem puch na piersiach, albo spojrzy od niechcenia dokoła — i znowu wtula dziób w pióra. Nagle delikatnie poruszyły się listki na jabłoni, poruszyły się trawy, zatrzepotała z nagła jakaś pokrzywa. Pewnie też wiatr... Ale czemu tylko jedna? O!! po raz drugi! wyraźnie zachwiała się, a zaraz potem druga tuż koło niej, potem trzecia, potem drgnęła następna...

Kaczki nagle podniosły głowy. Czyżby i je zaintrygował dziwny wiatr w pokrzywach?

Nagle zerwało się coś oślepiającego, zawirowało przy ziemi i runęło lawiną w gęstwę pokrzywy.

Toczy się formalna bitwa. Kaczki tłoczą się, kotłują w jednym i tym samym miejscu, skaczą, fruwają, tratują pokrzywy — i siebie nawzajem! Ściszony, przyduszony kwak wyrywa się od czasu do czasu z jakiejś kaczej piersi, przygniecionej bezlitośnie tuzinem innych piersi. A oto nagle jedna z kaczek poczęła wycofywać się z pola bitwy. Była wolna! Pozostawiając rzucające się opętańczo stado, odbiegła pospiesznie, wpadła na dziedziniec i oddalała się wciąż tym chyżym charakterystycznym krokiem znamionującym, że czuje za plecami pościg. Ale walczące kaczki dość długo nie zauważyły zdrady, więc dezerterka, czując i słysząc, że nie jest ściganą, zatrzymała się wreszcie. Stanęła szeroko, mocno... Coś zwisało jej z dzioba, wydłużone i nieruchome, ciemne... czy możliwe?...

— Nie!... A jednak... Tak! napewno!!

— Żaba.

Przez chwilę kaczka stała nieruchomo, dysząc. Jej puszysta pierś, zmęczona walką, a potem zwycięską ucieczką, falowała wzdymając się i opadając. Ale w czarnych oczkach był zachwyt i radosne oczekiwanie.

Nagle wyprężyła szyję i przełknęła forsownie — ale oto w tej samej sekundzie żywa zakąska — pilnie strzegąca swej mizernej jaźni... błyskawicznie rozkraczyła nogi na boki i zaczepiła się nimi, jak hakami z obu stron dzioba.

Kaczka poczęła się niepokoić. Raz za razem przełykała forsownie, za wszelką cenę, kiwając głową bezustannie, jak żyd przy pacierzu — na nic! Na dłuższy dystans sytuacja taka dla taś-tasi była nie tylko przykra, ale zaczęła być i męcząca. Pojęła wreszcie całym swym szelmowskim kaczym sprytem, że żaba się broni. Uczuła niepokój i podniecenie. Tym bardziej, że oto towarzyszki jej, zorientowane nagle, że przedmiot pożądań ulotnił się, zaniechały niepotrzebnej walki — i teraz dopiero zauważyły triumfatorkę, rozstawioną szeroko na płetwach i usiłującą coś przełknąć, a więc w pozycji, która nawet w kaczym matołku nie mogłaby budzić żadnych wątpliwości...

Ruszyły więc gremialnie, piastując w małej głowie wielki plan: wydrzeć!

Rozpacz zwycięzczyni doszła do zenitu. Poczęła dławić się, gdyż drażniony tkwiącym w gardle przedmiotem przełyk począł domagać się usunięcia dławiącego obcego ciała. Kaczka natomiast zdecydowana była raczej paść trupem na miejscu, niż wyrzec się znakomitej zakąski, specjału zdobytego straszliwym trudem i uniesionego tak podstępnie w bezpieczne miejsce...

Więc poczęła znowu zmagać się rozpacznie ze swym łakomstwem i z uporem żaby. Mięśnie, zaciskające dziób, omdlewały z napięcia i poczęły tracić siłę. Dziób, zaciśnięty desperacko nad ciałem zdobyczy, nagle otworzył się szerzej, wolno.

Oddział żądnych odwetu wojowniczek otoczył ją w krąg. Żaba, wykorzystując rozluźnienie się uchwytu dzioba, raptownie wyprostowała nogi, gotując się do skoku na ziemię — i w tej samej chwili kaczka, pewnie przypadkowo, przełykając ślinę, wciągnęła ją ruchem mięśni w głąb... Żaba skoczyła prosto w straszną ciepłą czeluść, i stoczyła się na dno, które porwało ją natychmiast w gryzące, mordercze skręty...

Kaczucha skamieniała z rozkoszy i niedowierzania. — Już? — Miała minę bardzo głupią (a reszta kaczek jeszcze głupszą!). Kwaknęła z cicha, a rozumnie, raz, drugi — trzeci — nagle zawróciła „piorunem. Pośpiesznym truchcikiem przybiegła do kamiennego koryta pod studnią i zatopiwszy dziób w jej wnętrzu poczęła zapijać się na śmierć wyborową czystą... Czystą! Najczystszą...

Książka w niestrudzonej służbie

Książka, jak wszystko dookoła nas, znajduje się pod znakiem wojny. Wartościowych książek coraz mniej. Prawdziwy „głód książki" wzrasta dziś niepomiernie. Ludność naszego miasta, której brak innych rozrywek daje się we znaki, wciąż się o dobre książki i o ich udostępnienie upomina. Ba, największe powodzenie towarzyskie mają te domy prywatne, w których starej daty pan lub pani domu gromadzili przed wojną skrzętnie zbiorowe wydania — jakże niesłusznie zapomnianych — Kraszewskiego, Orzeszkowej czy Dygasińskiego.

Ale takich domów coraz mniej. Książki niszczały za czasów okupacji bolszewickiej, potem rozsprzedawano je za bezcen — aby żyć, a częściej jeszcze poszły zimą na podpałkę, nawet nie z konieczności, a z prostego niedalstwa i braku elementarnego zrozumienia wartości naszego piśmiennictwa!

A przecie książka jest wyrazem, źródłem i pomnikiem kultury, którego nie wolno lekkomyślnie niszczyć, ani też nie wolno pozwolić temu dorobkowi próżnować!

Nakłady książek nie były u nas zbyt wysokie: — dosięgały one w latach przedwojennych przeciętnie 3.000 egzemplarzy przy powieściach, a 500 egzemplarzy przy pracach naukowych. Już to samo mówi o tym, jak pilna i niestrudzona powinna być praca obiegowa każdego egzemplarza, by dotarł do możliwie jak największej ilości czytelników.

Okres przedwojenny zaznaczył się już zresztą nawrotem do dobrej książki, spowodowanym wyjałowieniem się filmu i niechęcią do przestarzałego a ogranego repertuaru teatralnego, — tym bardziej i dziś czas na coś bardziej pożywnego, — czas na zorganizowanie zdrowego czytelnictwa!

Jedynie czytelnia beletrystyczna najlepiej może upowszechnić to dobro społeczne, jakim jest teraz, bardziej niż kiedykolwiek — książka. Organizująca się obecnie przy P. K. Op. wypożyczalnia powinna zatem zgromadzić jak największą ilość zdatnych do użytku książek. Pamiętajmy też o jednym: Najlepszą opiekunką książki była u nas zawsze Kobieta. Ta przez duże K!

Historia nasza wykazała dobitnie, że kobiety, mające z reguły więcej czasu na czytanie książek niż mężczyźni, potrafiły swą wysoką kulturą czytelniczą i bibliofilskimi upodobaniami przyczynić sę w dużym stopniu do powstawania księgozbiorów, będących własnością publiczną.

Te zasłużone krzewicielki kultury w ciężkich dla wszystkich czasach, twórczynie salonów literackich, mecenaski sztuki i piśmiennictwa — powinny i obecnie świecić przykładem naszym paniom.

Ileż to starych skrzyń po strychach i piwnicach, gdzie drzemią pięknie oprawione, dawno przeczytane, a do „lepszych czasów" odłożone dzieła poważne, i te lżejsze — aż do „kryminałów" rozrywkowych włącznie!... Odpylić, przeglądnąć i wysortować, co tylko nadaje się do ofiarowania (kartek nie powinno brakować!...) — oto pierwszy cel porządków powakacyjnych, zanim dzieciska nie pójdą do szkoły!

Niejeden przy tym odnajdzie skarb w księgozbiorze domowym, niejedno czoło pochyli się w zadumie nad otwartą na chybił trafił książką, tak niegdyś ulubioną. Na chwilę bodaj zapomnicie o wojnie, upałach i setnych zmartwieniach i z uśmiechem pomyślicie, ile serdecznie odczutej prawdy było w tym dzielnym wierszyku, który Makuszyński napisał o książkach:

„Sto razy już wołałem, gadałem bez końca, kiedym się — rozżalony — na ambonę wspinał, że dom, w którym jest książka, jest przybytkiem słońca, a dom, w którym jej nie ma — to czarny kryminał.

„Nie można wciąż jeść tylko, jak gromada wieprzy, lecz czasem — z książką w ręku — otoczyć się ciszą: zły człowiek pozna dobroć, dobry — będzie lepszy, ślepi niebo zobaczą, a głusi usłyszą.

— — — — — —

„Książka cię — jak okręt — powiezie przez morze, łzę ci otrze, gdyś smutny, nakarmi tęsknotę, tak jak las ci zaśpiewa, zaszumi — jak zboże.

„A gdy zechcesz się upić, zamieni się w wino, kiedy przyjdzie do ciebie troska — mara blada: a gdy zechcesz z najdroższą rozmawiać dziewczyną, to cię nauczy mowy, którą miłość gada"...

T. K.

Wieści z naszych powiatów

KOŚCIÓŁ W CHODOROWIE. — Na swoim starym miejscu, przy ziemnych śladach dawnego zamku tuż przy broniącym go przed wiekami stawie, a daleko od stacyjnego rozgwaru i od fabrycznego rozmachu cukrowni stoi chodorowski kościół w zatuleniu lip i modrzewi. Na kościele czerwieni się miedzią nowy dach i



KOŚCIÓŁ W CHODOROWIE *rys. M. K.*

kształtna nasadzona nań wieża sygnaturki — dzieło lat ostatnich wyrosłe z pobożności licznej parafii. Dzieło odnowy mimo że czas wojenny rozwija się dalej: po wewnętrznym odmalowaniu przyszła kolej na fasadę, z kolei wezmą się do dzwonnicy, co w skos do lica kościelnego stanęła z nim i z koronami drzew w piękną kompozycję kształtu zespolona; obejmuje ją dokoła murek złożony z brył kamienia w pobliskiej górce łamanego. Wnętrze kościoła pełne jasności, z której wybijają się bryły ołtarzy, ław i konfesjonałów. Nie mają one wprawdzie pretensji do zapisu w inwentarzu zabytków lecz wszystkie odznaczają się harmonią budowy, a przy tym wielkiej ceny cechą: o każdym szczególe tu wiedzą kto jego fundatorem. Mogą chodorowianie z dumą mówić — nasz to kościół, bo każdy nań łożył; kolejarze i cukrownia przede wszystkim. Z dawna tak być musiało skoro wmurowana w ścianę tablica stara stwierdza, że przybudówkę, w której dziś kaplica młodzieży, swoim kosztem przybudował Grzegorz Woliński, mieszczanin. To „mieszczanin" wiele podówczas znaczyło. Najwięcej przecież zasłużył się koło spraw tego kościoła jego pleban, który tu już od pół wieku rządy sprawuje, co potwierdzają lipy jego sadzenia już brzeg dachu kościelnego przerastające.

Chodorowski kościół dzisiejszy stawiała Franciszka Rzewuska w r. 1779 — więc barok, w zdobieniu rokoko. Parafia liczy obecnie ponad 3000 dusz. Było znacznie więcej. Do tysiąca wywieźli bolszewicy, głównie wieś Nowosielce i kolonię Kremerówka. W samym Chodorowie połowa mieszkańców tj. 2000 to Polacy-parafianie. Reszta rozproszona po wsiach okolicznych. Kaplice są w Bortnikach, majątku Zamoyskich, w Żyrawie, własności niedawno zmarłego ks. infułata Badeniego i w Ottyniowicach związanych z pamięcią lat dziecinnych Grottgera i kaplicę tę ludność miejscowa wzniosła za czasów obecnej wojny.

WARUNKI SANITARNE W HORODEŃSKIEM. — Rzeczą zupełnie jest zrozumiałą, że w czasie wojennym choroby i epidemie są zjawiskiem częstszym niż podczas pokoju. Szereg powodów na to się składających zmusza zarówno poszczególne jednostki, jak również czynniki rządowe do podjęcia odpowiedniej akcji idącej tak w kierunku profilaktycznym cz. zapobiegawczym jak i leczniczym.

Pouczanie wsi i wykrywanie wypadków zachorowań w horodeńskim powiecie jest zadaniem komisyj sanitarnych, pozostających pod biegłym kierownictwem inspektorki sanitarnej w Horodence. Stwierdzone wypadki tyfusu pociągają za sobą izolację chorego w horodeńskim szpitalu zakaźnym, oraz dezynfekcję chat przez kolumnę dezynfektorów. Pracę sanitarną w terenie, prowadzoną z wielkim zapałem przez inspektorat horodeński przy użyciu wszelkich pozostających do dyspozycji środków, wieńczy piękny efekt: mała ilość zachorowań wyrażająca się w znacznej ilości niezajętych łóżek oraz stosunkowo niski procent — około 2% — śmiertelności. Pożyteczna praca postępuje bez przerwy naprzód.

PACZKI DLA JEŃCÓW. — Delegatura P. K. Op. w Trembowli pamięta również o jeńcach. Dla jeńców polskich pozostających w obozach w Rzeszy wysyła się miesięcznie około 20 paczek o wadze 5 kg każda. Akcja ta cieszy się powodzeniem wśród miejscowego społeczeństwa, które w ten sposób przyczynia się do ulżenia doli rodaków pozostających na obczyźnie.

PODHAJCE NIE ZAKŁADAJĄ RĄK. — Podhajce leżą na linii kolejowej Lwów—Podhajce. Jest to miasto powiatowe i należy do Podola właściwego, leżąc nad rzeką Koropcem. Ma ono starszą, a może i sławniejszą historię, niż Tarnopol czy Stanisławów. Przed wojną mieszkało tu około 2000 Polaków, a i dziś mimo wywozów bolszewickich — liczba ta tylko nieznacznie się zmniejszyła, zabrakło jednak Polakom czołowej warstwy.

Osada ta posiada wzmianki historyczne już z XIV wieku. W okresie wczesnojagiellońskim należała ona do możnego rodu Buczackich herbu Habdank, a jeden z nich Jakub z Buczacza, wojewoda podolski, założył tu i uposażył w roku 1464 parafię rzymsko-katolicką i zbudował pierwszy kościół. Obecny kościół posiada mimo gruntownych przeróbek charakter świątyni gotycko-francuskiej, a został on wzniesiony w roku 1634 i odbudowany po pożarze w roku 1892. Z końcem XVIII wieku zniżono w nim wieżę frontową. Wznosi się on na rzucie krzyża z ramionami zamkniętymi wielobocznie, z kwadratem wieży na froncie. Miasto posiada też cerkiew z XVII wieku, oraz pamiątkową figurę z r. 1667 na obozowisku króla Jana Sobieskiego pod Podhajcami.

Dziś życie polskie skupia się tu w Delegaturze P. K. Op., jedynej na terenie powiatu. Ona daje w kuchni ludowej ciepłą strawę podopiecznym, ona pomaga im zasiłkami pieniężnymi, suchym prowiantem, opieką lekarską i poradą prawną. O jej pracy świadczą najlepiej następujące cyfry: w półroczu październik—marzec 1943 roku korzystało ze stałych świadczeń opiekuńczych 50 dorosłych i 100 dzieci, z niestałych zaś 215 dorosłych w Podhajcach. W półroczu tym udzieliła Delegatura zapomóg łącznie na sumę zł 7.448, oraz 56 kg kawy, 27 kg mięsa, 40 bochenków chleba, 70 sztuk jaj, 14 kg cukru, 10 kg marmolady i 465 kg innych artykułów żywnościowych.

OKNO BYŁO NIEGDYŚ MIASTECZKIEM. — O kilkadziesiąt kilometrów od prawego brzegu Dniestru, na Pokuciu, pomiędzy miejscowościami Obertyn i Horodenka, leży wieś Okno. Ogromna płyta kamienna, znaleziona na polach Okna dowodzi istnienia przedhistorycznego osiedla, które później zniknęło, ustępując miejsca wielkim, dzikim stepom. Tu dawniej poczynały się rozległe bagna, ciągnące się ku Prutowi, które broniły ludność w dawnych wiekach przed napadami tatarskimi, bo tędy wiódł t. zw. wołoski szlak tatarskich wypadów. Przed 6—7 wiekami Okno było bardziej rozległe i liczne i było wtedy miasteczkiem, posiadającym trzy kościoły, z których żaden do dziś się nie uchował. Jeden z nich wraz z nieistniejącym również klasztorem benedyktynów miał istnieć w okolicy dzisiejszego dworu, tuż za stawami, gdzie dzisiaj pośród niewielkiego lasku krzyż tylko widnieje wzniesiony jeszcze w r. 1830. Ciągłe napady tatarskie wyludniły miasteczko i niewiele pomogło sprowadzanie osadników z zachodu.

Wiele lat, do czasu rozbiorów Polski, Okno było własnością Potockich, od których w r. 1780 przeszło w posiadanie Cieńskich z Cieni, przybyłych tu z Sieradzkiego, mających w herbie swym Potęgę, dzięki dzielności i odwadze rycerskiej Wojciecha Cieńskiego w bitwie pod Parkanami w r. 1683. W latach niewoli w Oknie koncentrowało się życie emigracji polskiej z zaboru rosyjskiego, głównie po upadku powstań w r. 1831 i 1863. Godność wójtów piastowali stale Cieńscy, a ich prace i wysiłki w kierunku poprawy bytu ludności znachodziły wyraz w zrównoważonym budżecie gminy, która stale była bez długów.

Dzisiaj Okno przedstawia się jako wieś o ludności około 2 tys. z czteroklasową szkołą, kościółkiem przed 30-stu laty budowanym i starą cerkiewką. Dawnych właścicieli we dworze nie ma, z pobliskich, wiekowych topoli zdarto pamiątkową tablicę z napisem:

„Teśmy drzewa sadzili,
„Razem z nami rosły,
„Nam się karki schyliły
„Im się głowy podniosły".
(Mikołaj Cieński 1810).

Okno nazwę swą zawdzięcza wgłębieniom, wertepom, licznie w okolicy rozsianym. Leje te, zwane także oknami, powstawały pod działaniem płynącej w głębi ziemi wody, która rozpuszczając pokłady gipsowe powodowała obsunięcia, zapadłości powierzchni ziemi.

KOLONIE W DROHOBYCKIEM. W okresie wakacyjnym staraniem P. K. Op. w Drohobyczu urządzone zostały cztery półkolonie dla dzieci szkolnych w mieście, a trzy na prowincji. Przy końcu sierpnia nastąpiło zakończenie wywczasów wakacyjnych, a młodzież popisywała się przed delegatami P. K. Op. i zaproszonymi gośćmi śpiewem, tańcami i zabawami. Ładnie wypadły pląsy: Różyczka, Cyganie oraz sztuczki „Maryna, gotuj pierogi" i „Z igły robią widły", a całość zakończono skocznym krakowiakiem. Po popisach młodzież złożyła Komitetowi swe podziękowanie, po czym nastąpiło śniadanie.

Zamknięcie kolonij nastąpiło również w Delegaturach Komitetu w Borysławiu, Truskawcu i w Gajach Wyżnych.

KOLONIE LETNIE. — Po pięciotygodniowym pobycie w Rymanowie wróciła do Stanisławowa grupa dziewczynek, wysłanych na leczenie klimatyczne, z tutejszych szkół powszechnych, staraniem Pol. K. O. Na miesiąc sierpień wysłano znów drugi turnus składający się z chłopców. Równocześnie uruchomiono dla 130 dzieci w Stanisławowie półkolonie.

Kostka i asfalt

Jezdnia ulicy lwowskiej zawsze dzielić musiała los wojenny swego miasta. Zniszczenia jej powstałe w ciągu pierwszej wojny światowej wymagały długich lat naprawy, łatania, odnowy; a w ciągu owych lat mawiało się, patrząc na podartą ulicę: biedny Lwów. Z biedoty tej wyszedł Lwów z czasem, a gdy już się w godne szatki przyoblekł, przyszła nowa wojna i piękne ulicowe obleczenie zdarła.

Mija rok czwarty od czasu, gdy pierwsze doły otwierały się w bruku lwowskim od uderzenia bomb, drugi od kiedy sowieckie tanki nie wygniatają śladów na miękkiej jezdni i nie kruszą jej krawężników — a większe szkody już dawno usunięte i już jęto się prac mniej pilnych, które nie tylko użytkowość ulicy mają na celu, lecz także jej estetyczny wygląd. Jedne kolumny robotników przekładają bruk kostkowy. Idzie to szybko. Oskard rozrywa zwarte a już zruszone powierzchnie, ręce przenoszą bryły kostek na zwał, skąd je znów wezmą, by na nowo w równym już poziomie utwierdzić. Tak się już wyrównał z dawna zaniedbany plac Strzelecki — obecnie przyszła kolej na Rynek.

Gdzie zaś ruch kołowy mniejszy, gdzie więc gładki, stopie milszy, a bardziej reprezentacyjny asfalt wprowadzono, gdy tam gdzieś potworzyły się zdarcia i wyboje — tam inne zespoły naprawiaczy pracują, nową jezdnię leją. Starą łamią na chodniki, odrzucając kawały jej do przewoźnego pieca i gdzie, zmieszane z świeżo dosypanym kawałami smoły, z piaskiem i miałkim żwirem, pod wpływem wysokiej temperatury przekształcają się w ciastowatą masę. Masę tę przenosi się w kubłach na wyrównany podkład jezdni i ugniata na grubość 3—4 cm; po posypaniu piaskiem wypracowuje się ciężkim gładzikiem na równo. Partia robocza złożona z siedmiu ludzi w ciągu jednego dnia asfaltuje 90 m kw. ulicy. W ten sposób uporządkowano ostatnio ul. Koralnicką, obecnie pracuje się na ul. Zimorowicza, następnie zajmą się ulicą Sokoła, Małeckiego, po czym przyjdzie kolej na ul. Lwowskich Dzieci.

Lwów dba o swój wygląd.

Zakaz wyrobu przedmiotów ze stali i żelaza

W ostatnich czasach wielokrotnie stwierdzono, że poszczególne warsztaty rzemiosła metalowego nie stosują się do zarządzenia o zakazie wyrobów różnych przedmiotów ze stali i żelaza. W związku z tym Pow. Wydziały Rzemieślnicze zwracają uwagę metalowcom, aby — w myśl odnośnego rozporządzenia — w żadnym przypadku nie używali żelaza i stali każdego rodzaju, jak również szarego żelaza lanego, żeliwa odwęglonego i stali lanej.

Zakaz wyrobu przedmiotów rozciąga się również na materiały odpadkowe. Pow. Wydziały Rzemieślnicze posiadają dokładny wykaz przedmiotów, których nie wolno wyrabiać. W przypadku wątpliwości czy dany przedmiot podlega zakazowi produkowania, właściciele warsztatów mają możność w każdej chwili zasięgnąć informacji w Pow. Wydz. Rzemieślniczym.

Spółdzielnia w Kozowej

Do rejestru spółdzielni Sądu Okręgowego w Brzeżanach dnia 19. 7. 1943 przy firmie Obwodowa Składnica Kółek Rolniczych spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami w Kozowej wpisano:

Firmę i statut zmieniono w ten sposób: „Spółdzielnia Rolnicza Zakupu i Zbytu z odpowiedzialnością udziałami w Kozowej".

W jakich wypadkach lokator ponosi koszty
za wodę, urządzenia przeciwpożarowe i remonty

Na skutek licznych zapytań czytelników w sprawie opłat za wodę, kosztów za urządzenia przeciwpożarowe jak również kosztów przy remontach mieszkań, zasięgnęliśmy informacji u kompetentnych władz, które sprawy te wyświetlają następująco:

Opłaty za zużycie wody należą zasadniczo do Centralnego Zarządu Nieruchomości (Treuhandgrundstückverwaltung — Wałowa 11 a) — z tym jednak, że w wypadku dużego zużycia wody lokator może być wezwany przez wyżej wymienioną centralę do płacenia nadwyżki. O ile więc lokalny Zarząd Domów zażąda uiszczenia opłat, lokator ma prawo z drugiej strony żądać przedłożenia sobie pisemnej rezolucji centrali. Na marginesie tej sprawy zwraca się uwagę, że wszelkie drobne uszkodzenia urządzeń wodociągowych lokatorzy winni w czasie możliwie najszybszym usunąć, przeprowadzając naprawy — tak, jak to było przed wojną — we własnym zakresie, w przeciwnym bowiem razie woda musi być z konieczności zamknięta w całej kamienicy.

Podobnie przedstawia się sprawa w związku z kosztami za urządzenia przeciwlotnicze niezbędne w każdym domu mieszkalnym. Organizacja tych spraw należy do lokalnych Zarządów Domów, do ich wskazówek należy się więc dostosować.

Z tymi sprawami wiąże się ściśle sprawa dokładnego zaciemniania. Jak nas informują, obecnie przeprowadzane są wzmożone kontrole. Wszelkie zaniedbania będą jak najsurowiej karane.

A teraz kwestia remontów wnętrz mieszkalnych. Lokator, który ma zamiar doprowadzić mieszkanie do stanu używalności, a chce otrzymać zwrot kosztów w całości czy w części, musi wnieść podanie do Centralnego Zarządu Nieruchomości — lecz nie bezpośrednio a pośrednio poprzez właściwy jego miejscu zamieszkania Zarząd Domów, który między innymi potwierdzi wysokość czynszu oraz że w danym lokalu istotnie zachodzi konieczność przeprowadzenia najniezbędniejszych napraw jak np. dachów, instalacji wodociągowych i kanałowych itp. Wtedy — o ile uszkodzenia te nie powstały z winy lokatora — zostaną przez — i na koszt Zarządu Nieruchomości naprawione o ile zarząd uzna to za konieczne. Inne konieczne naprawy, jak np. malowanie, może lokator wykonać sam — oczywiście za poprzednią zgodą Zarządu Nieruchomości — z tym, że po przedłożeniu rachunków w Centrali może być część kosztów zaliczona mu na czynsz. Przeprowadzenie robót bez zezwolenia w żadnym wypadku nie uprawnia lokatora do niepłacenia czynszu.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 21.30
Koniec 4.30

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Dyżury aptek

Służbę nocną i niedzielną od poniedziałku 30 sierpnia wieczora do poniedziałku 6 września rana pełnią następujące apteki: ul. Łyczakowska 3, Sapiehy 77, Zyblikiewicza 14, Kr. Jadwigi 31, Słoneczna 1, Słowackiego 12, Żółkiewska 71.

Nasze typy

Na dzisiejszy 19-ty dzień wyścigów konnych w Lublinie typujemy zwycięstwo następujących koni: — Gon. I. — 1) Faraon, 2) Motor. Gon. II. — 1) Serwacy, 2) Potentat. Gon. III. — 1) Hessling, 2) Mis sisipi. Gon. IV. — 1) Ikaria II. Gon. V. — 1) Izan 2) Eudymion. Gon. VI. — 1) Garama, 2) Santoska. Gon. VII. — 1) Brokat, 2) Pantera. Gon. VIII. — 1) Kosowiak, 2) Simba. Gon. IX. — 1) Sarenka, 2) Howerla.

Na P. K. Op. złożyli:

Pracownicy firmy „Kado" zł 475. Pracownicy techniczni Urzędu Miejskiego, Lwów, Sykstuska 26 zł 609. Urzędnicy Tow. Kred. Ziemsk., zamiast wieńca na trumnę śp. dr. Eug. Zaleskiego, Syndyka Tow. zł 100. — Zamiast wieńca na trumnę śp. Zofii Świsterskiej grono nauczycielskie szkół nr 13, 14, 15 zł 123. — Dla uczczenia śp. Zofii Świsterskiej zł 50 — Świsterscy. — Z okazji imienin pp. Stefanostwa Niemczynowskich zł 50 — J. S. — Lwowski Klub Miłośników Sportu Wędkarskiego składa z inicjatywy p. Antoniego Jamińskiego z tytułu odbioru kart klubowych i wędkarskich zł 883,50. Wieś Hodowica dla biednych dzieci zł 1327. — Włodzimierz Różyczka za wygrany zakład zł 50. — Inż. Schneigert zł 60. — Pracownicy Technisches Hauptamt zł 1080. — Pracownicy firmy Górka zł 205. — Pracownicy Kliniki Przeciwgruźliczej razem zł 351. — Biuro Jazdy „Ruch" zł 2157. — Z okazji imienin p. Ludwika Bilinieckiego pracownicy f-my Kuniewicz zł 115. — Pracownicy f-my „Monopol Vertriebs A. G. für Mineralöl" zł 615. — Zamiast kwiatów na trumnę śp. dra Eugeniusza Zaleskiego b. Syndyka S. A. „Książnica-Atlas" składają na PKO. zł 300 — Olański, J. Treter i E. Żychiewicz. — Zamiast wieńca na trumnę śp. Włodzimierza Illasiewicza zł 100 — Rodzina. Pracownicy Szpitala Wojskowego, Głowińskiego 7, za sierpień zł 570.

Gospodarzu!

Nakazem sumienia i wiary jest dzielić się swym codziennym chlebem z innymi. Dlatego postaraj się o sprawiedliwy rozdział produktów przez dostarczenie kontyngentu.

Maślanka — jej wartości odżywcze

Maślanka zawiera cały szereg wartościowych składników odżywczych i stanowi wyborne pożywienie szczególnie przy zaburzeniach trawiennych. Zawiera ona około 4% białka, 40% cukru mlecznego, 0,7% kwasu mlekowego powstałego z cukru mlecznego, okrągło 0,7% soli i około 0,3% tłuszczu. Obecność poszczególnych składników odżywczych zależy od składu śmietany, z której uzyskano masło, a także od stopnia zakwaszenia i sposobu zmaślania.

W zimie maślankę powinno się przerabiać w pierwszym rzędzie na zupy, sosy i leguminy. Przed użyciem należy maślankę dobrze wymieszać, gdyż przy dłuższym staniu oddziela się często serwatka. Serwatki nie wolno wylewać, gdyż równałoby się to stracie składników odżywczych. Należy zważać również, aby maślanki nie gotować w garnkach aluminiowych i unikać mieszania metalową łyżką, gdyż drobne cząstki metalu rozpuszczają się pod działaniem kwasów, psują smak potraw i szkodzą organizmowi.

Zupę z maślanki gotuje się, dodając mąki, kaszy lub grysiku. Należy ją aż do zagotowania ubijać lub mieszać, aby zapobiec ścinaniu się białka. Jeszcze lepiej jest wymieszać środki wiążące w stanie zimnym i zagotować często mieszając. Maślanki można użyć do sosów we wszystkich przypadkach. Szczególny przysmak stanowi krem z maślanki, do którego potrzeba pół litra maślanki, 4—5 łyżek stołowych grysiku i 3 łyżki cukru. Potrawę tę należy mocno ubijać również i w czasie studzenia, przez co staje się pienista. Odznacza się ona bardzo delikatnym smakiem, przypominającym krem cytrynowy. Maślanka nadaje się również do wypieku różnego rodzaju ciast.

Piękno Lwowa



Dziedziniec najpiękniejszej kamienicy lwowskiego rynku

Zbiórka starej gumy

Na podstawie zarządzenia odnośnych władz, wszystkie osoby posiadające swe miejsce zamieszkania lub miejsce zwykłego pobytu w Gen. Gub. winny odstawić posiadaną starą gumę. Osoby przynależne do gmin należących do powiatu mają odstawiać gumę do władzy gminnej; osoby przynależne do miast wydzielonych dostawią gumę do właściwego handlarza-pośrednika. Władza gminna z kolei winna w pewnych określonych odstępach czasu, które ustali starosta powiatowy, doprowadzić odstawioną starą gumę właściwemu handlarzowi-pośrednikowi. Jeżeli ze szczególnych względów doprowadzenie dostawionych ilości starej gumy do handlarza-pośrednika jest niemożliwe, wówczas starosta powiatowy, względnie miejski, może wyznaczyć inne miejsce, do którego należy dostawiać ilości starej gumy. Przy odstawieniu gumy władze gminne i handlarz-pośrednik winny wystawić osobom przynależnym do gminy zaświadczenie o odstawieniu gumy.

Fabrykom gumy wolno przy produkcji przypadające we własnym przedsiębiorstwie odpadki przerabiać do regeneracji lub na mąkę gumową. Bezpośrednie odstawianie starej gumy do konsumenta przez inne placówki niż przez hurtownika starej gumy, jak również używanie na własne potrzeby bez wyraźnego zezwolenia Urzędu Gospodarowania Wytworami Chemicznymi w Gen. Gub. jest zakazane.

Przez okno

OKNO MOJE SZEROKIE JEST I NIEZAMKNIĘTE,
(WIATR SONATY POLNE GRA NA MEBLACH),
A ZA OKNEM — CODZIENNE ŻYCIE: GWARNE, SKRZĘTNE —
(KAŻDY KROK PRZEPLĄTA KROMKĄ CHLEBA).

NA ULICY NORMALNY RUCH I ZWYKŁY POŚPIECH,
— KTOŚ Z DALEKA KAPELUSZEM KU MNIE MACHNĄŁ —
NAD GŁOWAMI POGODNE CIEPŁO W SŁOŃCU ROŚNIE —
— — — (I ŻYWICĄ, Z PARKU OBOK — SOSNY PACHNĄ...).

SUNĄ AUTA I WOZY ŁADOWANE DUDNIĄ,
NA PRZYSTANKACH TRAMWAJOWYCH CORAZ TŁUMNIEJ,
JAKIŚ CZŁOWIEK, Z CIĘŻAREM IDĄC, PLECY UGIĄŁ.
— — (W LESIE PEWNIE — TAK, JAK ZAWSZE — CISZA SZUMI...)

JEDZIE POCIĄG. PRZECIĄGŁY GWIZD I STANĄŁ — DYSZĄC,
(KTOŚ UPUŚCIŁ POD MYM OKNEM PĄCZEK WRZOSU),
GWAR PODRÓŻNYCH — PODRÓŻNI WSZYSCY ZAWSZE KRZYCZĄ —
— — — (I GDZIE TYLKO OKIEM RZUCĘ — WRZOSY ROSNĄ...).

— HEJ! MÓJ PANIE! NAPRAWDĘ, PROSZĘ —
NIE DEPCZ KWIATÓW!...

KTOŚ SIĘ ZAŚMIAŁ. WZROK O TRAMWAJ MI SIĘ POTKNĄŁ —
— NATURALNIE!... ZNÓW MUSZĘ WSTYDZIĆ SIĘ PRZED ŚWIATEM,
ŻE TO WIDZĘ, CZEGO NIE MA POZA OKNEM...
— OKNO MOJE SZEROKIE JEST I NIEZAMKNIĘTE...

Bronisław Król.

SKŁADAJ DATKI W NATURZE (ODZIEŻ) W POLSK. KOM. POM.

ZE SREBRNEGO EKRANU

Roxy: „Dwie miłości Mozarta"

Jest to film dla znawców, dla ludzi, którzy potrafią nie tylko oglądać ale i przeżywać tragiczne koleje losu tego mistrza tonów ukochanego przez bogów. Bo sceny w nim są tak realistyczne, mają tyle plastyki, że nie można pozostać obojętnym. Wspaniała przekonywująca w swej wielkości i codzienności postać Mozarta została tak wiernie odtworzona przez Hansa Holta, że musimy się cieszyć z jej chwil szczęścia i radości i wzruszać się jej tragizmem.

Widzimy bowiem Mozarta gdy jako młodzieniec udaje się do Paryża, który niegdyś zachwycał się nim spontanicznie jako cudownym 6-letnim dzieckiem-wirtuozem, teraz przyjmuje go zaś zimno. Mozart udaje się więc do Wiednia, który staje się jego drugą ojczyzną, gdzie po ciężkich i długich okresach biedy graniczącej z nędzą, dostaje wreszcie zamówienie od cesarza na operę. Powstaje „Uprowadzenie z Seraju", które zdobywa mu na razie tylko uznanie. „Wesele Figara" i „Don Jouan" są już szczeblami do sławy, którą ugruntowuje „Zaczarowany flet". Mozart jednak, pełen ludzkich skłonności i słabostek, nie umie sobie radzić z pieniądzmi, zbyt często pustka gości w jego kieszeni. Dręczy go też miłość. Kocha się bowiem w pięknej Luizie (I. Mayendorf), a gdy ta wychodzi za mąż, żeni się z jej siostrą Konstancją (W. Markus). Gdy spotyka ponownie Luizę-primadonnę, ożywa w nim uczucie, przez które nie może pogodzić swej roli małżonka z... Don Jouanem. W końcu jednak znajduje właściwe sobie miejsce przy boku żony. W dniu 50-tego przedstawienia „Zaczarowanego fletu" jako 35-letni zostaje powołany przez bogów na wyżyny Parnasu. Chwila jego śmierci jest tak tragiczna w swej rzeczywistości, a równocześnie tak uduchowiona przez wizję „Zaczarowanego fletu", i dyrygowanie z łoża śmierci wykonaniem „Requiem" napisanego dla siebie, że nawet ludziom twardym zdola łzę z oczu wycisnąć.

Reżysersko i dekoracyjnie film stoi na bardzo wysokim poziomie.

Zeres.

Osobliwości dawnego Lwowa

Wojewoda-ogrodnik

Jeżeli o uszy młodego lwowianina obiła się kiedy nazwa Cetnerówki, to nie wynika z tego, ażeby wiedział, gdzie ona leży lub leżała i skąd wzięła swą nazwę. Przede wszystkim więc pódźmy jej poszukać. Ulicą Kochanowskiego dostajemy się na t. zw. Pohulankę. Wkraczamy na niewielką dolinkę, zalesioną z dwu stron, do niezbyt dawna, bardzo pięknym drzewostanem. Przedłużenie tej dolinki, a więc najbliższe sąsiedztwo Pohulanki od strony północnej — to Cetnerówka. Można się było dostać do niej wygodniej od rogatki Łyczakowskiej. Drogę wskazywała ulica zwana Cetnerowską, na krótki czas przed wojną przemianowana na ulicę Wąsowicza. Leżący przy jej końcu nowy Ogród botaniczny jest z tej strony, podobnie jak od Pohulanki owa dolinka, częścią dawnej Cetnerówki.

Tyle co do położenia. A teraz nazwa.

Do najpopularniejszych osobistości lwowskich z końca 18-go wieku należał Ignacy hr. Cetner, ostatni wojewoda bełzki. Po utworzeniu Galicji piastował on tu rozmaite, mniej lub więcej wysokie urzędy. W życiu publicznym i prywatnym wyróżniał się wykwintnością, kulturą, nauką, miłował sztuki piękne, ale nade wszystko — sztukę ogrodniczą. W dobrach swych, jak Krakowiec pod Jaworowem, Podkamień pod Brodami, Bakończyce pod Przemyślem, zakładał przepyszne ogrody, pełne okazów flory egzotycznej i zwracające uwagę nawet zawodowych geografów.

Wszystko to jednak było niczym wobec ustroni, jakie sobie urządził tuż pod Lwowem z całym nakładem wyrafinowanego kunsztu ogrodniczego. Naturalne warunki terenu, wzgórza, skały, wąwozy, zostały ujarzmione i zamienione w park, niby to naturalny, a jednak artystycznie skomponowany, pełen efektów i niespodzianek.

W parku nad malowniczym stawkiem stał dom wiejski, na pozór skromny, olśniewający komfortem wewnętrznym. Tak powstała Cetnerówka. Właściciel jej chował się przed kapryśną i despotyczną małżonką, Ludwiką z Potockich, tu zapominał o oficjalistach, okradających go niemiłosiernie, o kłopotach gospodarskich i majątkowych. Jakżeż bo miało iść gospodarstwo, jeśli posiadacz wielkiej fortuny spędzał całe dni, tygodnie i miesiące na własnoręcznej pracy w ogrodzie! Popadł wreszcie w długi, próbował się ratować hodowlą i sprzedażą krzewów i kwiatów (poszukiwanych — „bo to z Cetnerówki"), ale los już nie dał się odwrócić. Wtedy to słynna z dowcipu „mądrocha" Katarzyna z Potockich Kossakowska powiedziała o nim: „Uczciwszy uszy był to kiedyś c e t n a r, teraz i funta nie waży".

Cetner umarł około roku 1800. Park na Cetnerówce zdziczał i z czasem przyroda odzyskała swe niehamowane już niczym prawa. Z dawnej świetności pozostał, jako osobliwość botaniczna, stary cis. Czy stoi on tam jeszcze? Kto ciekaw, niech go poszuka.

T. B.

OBWIESZCZENIE

STAROSTY MIEJSKIEGO WE LWOWIE — ODNOŚNIE DANINY OD MIESZKAŃCÓW.

Wedle rozporządzenia z 6 grudnia 1941 odnośnie pobierania daniny od mieszkańców (DRGG. str. 721) mają pracodawcy odprowadzać daninę wraz z dodatkiem wojennym, potrącaną z płac i wypłat swych pracowników, do 10 dnia każdego najbliższego miesiąca do przynależnej gminy.

Od 1 lipca 1942 są do miasta Lwowa wcielone następujące gminy: Białohorszcze, Brzuchowice, Hołosko Wielkie, Kamienopol, Kozielniki, Krzywczyce, Laszki Murowane, Lesienice, Malechów, Podborce, Rudno, Rzęsna Polska, Rzęsna Ruska, Sichów, Skniłów, Skniłówek, Sroki Lwowskie, Winniki, Zboiska, Zimna Woda z Konopnicą i z Kaltwasser, Zimna Wódka.

Za pracowników, mieszkających w tych częściach miasta, należy odprowadzać daninę od mieszkańców wraz z dodatkiem wojennym wyłącznie do Kasy Miejskiej we Lwowie, a nie do dawnych gmin.

Wpłata następuje bezpośrednio do Miejskiej Kasy Podatkowej w Ratuszu albo w drodze przekazu na jedno z następujących kont Starosty Miejskiego we Lwowie:

Pocztowa Kasa Oszczędności, Warszawa, Nr 20297
Miejska Kasa Oszczędności we Lwowie, Nr 1001
Bank Emisyjny we Lwowie
Bank Gospodarstwa Krajowego we Lwowie
Kreditanstalt Bankverein we Lwowie, Nr 5927.

We Lwowie, dnia 31 lipca 1943.

Starosta Miejski we Lwowie
Z polecenia: Dr. REINERS — Decernent finansowy

OBWIESZCZENIE

STAROSTY MIEJSKIEGO WE LWOWIE

dotyczące przeprowadzenia szczepienia ochronnego przeciw ospie na obszarze miasta Lwowa w roku 1943.

Na podstawie ustawy o szczepieniu z dnia 19 lipca 1919 zarządzam:

1. Publiczne szczepienia ochronne dzieci przeciw ospie pierwsze i wtórne, będą się odbywały w terminie od 1—30 września 1943.
2. a) Pierwszemu szczepieniu podlegają wszystkie dzieci urodzone w czasie od 1 stycznia 1942 do 31 marca 1943.
b) wtórnemu szczepieniu podlegają wszystkie dzieci urodzone w roku 1936.
3. Osoby, które z jakichkolwiek powodów do tej pory przeciw ospie nie były wogóle, albo ze skutkiem ujemnym szczepione, są również obowiązane zgłosić się w którymkolwiek terminie przeznaczonym dla szczepienia ochronnego.
4. Osoby, które przechodziły chorobę ospy i do tej chwili nie posiadają zaświadczenia szczepienia, winny zgłosić się do kontroli w jednym z dni czasokresu kontrolnego.
5. Urządza się następujące lokale szczepień:

A) Dla narodowości niemieckiej:
Lokal szczepienia w niemieckiej szkole ludowej, Breitegasse 18. Szczepienie w dniu 8, 9 i 10 września 1943 w godzinach 10—11. Kontrola w tych samych dniach tygodnia o jeden tydzień później o godzinie 10 w tych samych lokalach.

B) Dla dzieci i dorosłych nieniemieckiego, aryjskiego pochodzenia:

LOKAL SZCZEPIEŃ:

1. Langegasse (Rutowskiego) 10 — I. Dzielnica Miejska — każdego dnia powszedniego od 9—10 godz.
2. Langegasse (Rutowskiego) 10 — II. Dzielnica Miejska z wyjątkiem Krzywczyc (p. p. 13) każdego dnia powszedniego od 15—16 godz.
3. Karpathenstrasse (Jabłonowskich) 3 — III. Dzielnica Miejska z wyjątkiem Pasiek, Kozielnik i Sichowa (p. p. 12, 14 i 15) — każdego dnia powszedniego od 15—16 godz.
4. Karpathenstrasse (Jabłonowskich) 3 — IV. Dzielnica Miejska — każdego dnia powszedniego od 9—10 godz.
5. Karpathenstrasse (Jabłonowskich(3 — V. Dzielnica Miejska — każdego dnia powszedniego od godz. 8—9.
6. Malzgasse (Brajerowska) 14 — VI. Dzielnica Miejska — każdego dnia powszedniego od godz. 11—13.
7. pl. Misjonarski 2 — VII. Dzielnica Miejska — Każdego dnia powszedniego od godz. 10—11.
8. Winniki — VIII. Dzielnica Miejska (Winniki, Lesienice, Podborce i Kamienopol)
9. Zimna Woda — IX. Dzielnica Miejska (Zimna Woda, Zimna Wódka, Kaltwasser, Konopnica i Rudno)
10. Brzuchowice — X. Dzielnica Miejska (Brzuchowice, Rzęsna Polska, Rzęsna Ruska i Batorówka)
11. Zboiska — XI. Dzielnica Miejska (Zboiska, Malechów, Laszki Murowane i Sroki)

Lokale i terminy szczepień dla miejscowości przytoczonych pod 8—11, zostaną ogłoszone później w sposób zwyczajowy.

12. Pasieki Łyczakowskie (Szkoła Ludowa) — Pasiek Łyczakowskich i Halickich — 7 września br. od godz. 10—11.
13. Krzywczyce (Szkoła Ludowa) — Krzywczyce — 8 września br. od godz. 10—11.
14. Sichów (Szkoła Ludowa) — Sichów — 9 września od godz. 9—10.
15. Kozielniki (Szkoła Ludowa) — Kozielniki — 9 września od godz. 10—11.
16. Skniłów (Szkoła Ludowa) — Skniłowa i Skniłówka — 10 września od godz. 10—11.

VI. Szczepienie przeciw ospie odbywa się bezpłatnie.
VII. Dzieci podlegające szczepieniu muszą być zdrowe. Do szczepienia muszą się jawić schludne i ubrane w czystą bieliznę.
VIII. Kontrola zostanie przeprowadzona w tych samych lokalach i w tych samych dniach tygodnia o tydzień później.
IX. Rodzice i opiekunowie, którzy swych dzieci bez ważnego powodu nie dadzą zaszczepić, będą na podstawie ustawy o szczepieniu i na podstawie rozporządzenia o postępowaniu karno-administracyjnem ukarani.

We Lwowie, dnia 15 sierpnia 1943.

Starosta Miejski we Lwowie — Zarząd Zdrowia
Z polecenia: Dr. WIGGERS — Dyr. Medycynalny

OGŁOSZENIE

Trzecie zarządzenie dotyczące społecznej administracji i administracji pracy z dnia 9 lipca 1942 (VBL. GG. C. 403) rozszerza działanie Rozporządzenia o wprowadzeniu karty pracy w GG. z dnia 20 grudnia 1940 (VBL. GG. I. S. 377) wraz z uzupełniającemi je przepisami dotyczącymi sposobu przeprowadzenia, także na Dystrykt Galicja.

Obowiązek posiadani karty pracy dotyczy robotników, urzędników (łącznie z uczniami, praktykantami i ochotnikami), którzy mieszkają w Generalnym Gubernatorstwie.

Obowiązek posiadania Karty Pracy nie dotyczy:

1) Niemców z Rzeszy, którzy zostali stamtąd przeniesieni lub świeżo powołani do służby w G. G. i posiadają książkę pracy.

2) Osób, które tylko okolicznościowo i na krótki przeciąg czasu są zatrudnione i nie wykonują stale zarobkowej pracy zawodowej.

3) Dzieci w wieku szkolnym.

Kartę pracy mają otrzymać w pierwszym rzędzie członkowie zawodów następujących gałęzi gospodarstwa:

Komunikacja i służba informacyjna;
Produkcja żelaza i stali;
Huty metalowe i wytwórnie półfabrykatów:
Wytwórnia wyrobów z żelaza, stali i innych metali;
Budowa maszyn i pojazdów;
Elektrotechnika;
Optyka i mechanika precyzyjna;
Górnictwo;
Przemysł chemiczny;
Przemysł kauczukowy i azbestowy;
Przemysł włókienniczy;
Przemysł drukarski i powielarnie;
Przemysł papierniczy;
Przemysł skórniczy;
Przemysł drzewny i wyrobów snycerskich;
Wyrób instrumentów muzycznych i zabawek.

Wniosek na wystawienie Karty Pracy należy złożyć w odnośnym urzędzie pracy (oddział poboczny albo pomocniczy). Wniosek musi być przedłożony na odpowiednim formularzu. Odpowiedzialność za przedłożenie wniosku ponosi przedsiębiorstwo. Ono ma obowiązek zażądać w terminie do 3 września dla tych którzy w danym przedsiębiorstwie pracują, odpowiednich formularzy od wymienionych placówek służbowych, dla każdej narodowości z osobna. Przedsiębiorstwa mają obowiązek wypełnić dokładnie formularze zgodnie z odnośnymi objaśnieniami, same albo przez pełnomocnika i w podanym okresie czasu złożyć je w urzędzie pracy. Wnioski należy wypełnić w języku niemieckim. Przed oddaniem wniosków w Urzędzie Pracy, należy wnioski oddać urzędowi meldunkowemu, zarządowi policji, kierownikowi gminy dla zatwierdzenia miejsca zamieszkania i dokładnego brzmienia nazwiska.

Pracobiorcy są zobowiązani złożyć w swym przedsiębiorstwie względnie w urzędzie pracy, zgodne z prawdą zeznania, któreby mogli w razie potrzeby udowodnić dokumentami, świadectwami czy też poświadczeniami pracy. Wypełnione formularze wniosków mają być podpisane zarówno przez Zarząd przedsiębiorstwa jak i przez wnioskodawcę.

Kto nie postępuje zgodnie z przepisami dotyczącemi karty pracy będzie, zgodnie z paragrafem 4 o wprowadzeniu karty pracy w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 20 grudnia 1940, ukarany więzieniem i grzywną, albo też jedną z tych dwóch kar.

Lwów, dnia 19 sierpnia 1943.

Gubernator Dystryktu Galicji — Abteilung Arbeit
Dr. NITSCHE

Okręgowa Grupa Rzemiosło — Lwów

OGŁOSZENIE

Wszyscy członkowie cechu budowlanego we Lwowie zgłoszą się w poniedziałek, dnia 30 sierpnia u starszego cechu p. Tomaszka przy ul. Blacharskiej 26 w godz. 9—16.

Okręgowa Grupa Rzemiosło — KRÖHNE

✝ **OLINKIEWICZ MICHAŁ**
emeryt, zasnął w panu po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzony Św. Sakramentami, dnia 27. sierpnia 1943 r., przeżywszy lat 63. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w poniedziałek dnia 30. sierpnia 1943, o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza Janowskiego na miejsce spoczynku, o czem zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

Żona, Córka i Syn.

✝ Za spokój duszy ś. p. JÓZEFY z Niemczanowskich SUSKIEJ, zmarłej dnia 13. sierpnia 1943, odbędzie się MSZA ŚW. dnia 7. września 1943 o godzinie 8-mej rano w kościele Św. Marii Magdaleny przy głównym ołtarzu, na którą zapraszają Krewnych i Znajomych

Ojciec, mąż, synowie, siostry i dalsza rodzina

✝ **NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE**
w przebolesną rocznicę śmierci ś. p. Prałata Ks STANISŁAWA SOKOŁOWSKIEGO, Proboszcza parafii Św. Mikołaja odbędzie się w poniedziałek dnia 30. sierpnia 1943 r. o godzinie 9-tej rano w kościele Św. Mikołaja.

Siostry i Rodzina.

KUPNO — SPRZEDAŻ

VITAMINA „C" naturalny ekstrakt jabłkowy. Najlepsza esencja rumowa — to składniki napoju: HEISSGETRANK - EMPE nr rejestr. 141 wszędzie do nabycia. HURTOWNA sprzedaż w fabryce „EMPE" Lwów Polizeistr. (Jagiellońska) 15. 4262

LAMPY KARBIDOWE, latarki kieszonkowe. Wzory za zaliczeniem. — Inż. H. Grzeszkowiak, Warszawa — ul. Widok 8, m. 26. 4280

LOKALE

POSZUKUJĘ garażu na auto osobowe na peryferiach miasta. Listy do Gaz. Lw. nr 30474

ODSTAPIĘ dwa pokoje, kuchnia, — gaz, woda, światło, za zwrócenie remontu. Listy Gaz. Lw. 5185

STARSZY PAN (Polak) na stanowisku poszukuje zaraz POKOJU UMEBLOWANEGO blisko śródmieścia nieprzechodniego z komfortem, i obsługą. Zapłaci za dłuższy czasokres z góry. Oferty Gaz. Lw. 5209

POSZUKUJĘ jednego lub 2-ch umeblowanych pokoi z łóżkami i używalnością kuchni. Gaz. Lw. 5462

2 POKOJE, kuchnia, komfort wynajmę od gospodarza zapłaci natychmiast remont i czynsz. Sklep galanteria Hitler Ring 37. 5254

POSZUKUJĘ dwa pokoje, kuchnię, komfort, blisko śródmieścia, pośrednictwo wynagrodzę. Listy Admin: Gaz. Lw. nr 5217

MIESZKANIA poszukuję komfort — 2—3 pokoje z kuchnią, gaz w dziel. polsko - ukr. Poważne oferty Gaz. Lw. nr 30062. Pośrednictwo mile widziane. 30062

PIERWSZORZĘDNE, pełnokomfortowe 3 pokoje z kuchnią, gaz, łazienka, przedpokój, słoneczne, w samym śródmieściu - zamienię natychmiast na 1 lub 2 pokoje z komfortem. Listy Gaz. Lw. 4110

ZAPŁACĘ natychmiast KAŻDĄ cenę za pokój z kuchnią lub garsonierę z pełn. komfort. Szybkie oferty do Gaz. Lwow. nr. 4110

POSZUKUJĘ pokoju nawet nieumeblowanego, z osobnem wejściem możliwie w śródmieściu. Oferty Adm: Gaz. Lw. nr 5382;

ZAMIENIĘ dwa pokoje, kuchnia — gaz, frontowe za jeden pokój, kuchnia z gazem. Tokarzewskiego 69, mieszk. 10. Oglądać od g. 2-giej pop.

STUDENT poszukuje pokoju umeblowanego, najchętniej z osobnym wejściem w okolicy Łyczakowa. Wiadomość: Łyczakowska 46, III. piętro; mieszkanie 7 b. 5403

ZAMIENIĘ 1 stancję w śródmieściu front, słońce, gaz, światło na pokój z kuchnią za dopłatą okolica Zyblikiewicza, Mikołaja, Jabłonowskich itp. Listy Gaz. Lw. 5400

SŁUŻĄCA uczciwa z gotowaniem — samodzielna do trzech osób poszukiwana. Skład papieru Jamiński — Szajnochy 1. 5416

MIESZKANIE dla przyjezdnych lub na stałe u samotnej pani, Rynek 3, oficyny, II. schody, m. 10. ▼

POKÓJ umeblowany — najchętniej przy rodzinie polskiej wynajmę za dobrym wynagrodzeniem. Oferty do Gaz. Lw. 5297

ZAMIENIĘ pokój, kuchnia, Śniadeckich, słoneczne, gaz i dopłacę za 1 lub 2 pokoje z kuchnią, gaz. Listy do Gaz. Lw. nr 5295

POSZUKUJĘ POKOJU z osobnem wejściem z klatki schodowej. Komfort niewymagany. ZAPŁACĘ BARDZO DOBRZE. Listy Gaz. Lw. 5321

PRZYJEZDNY poszukuje POKOJU z osobnem wejściem z klatki schodowej na parę dni w miesiącu. — Komfort niewymagany. Zapłaci bardzo dobrze. Listy Gaz. Lw. 5320

POSZUKUJĘ mieszkania w dzielnicy ukr. - polskiej 2 pokoje, kuchnia lub 1 duży z kuchnią. Słońce, front piętro. Zwrot remontu. Listy Adm Gaz. Lw. pod nr 5327

PANI na stanowisku poszukuje pokoju nieumeblowanego w pobliżu Piekarskiej. Listy Gaz. Lw. 5326:

KULTURALNE małżeństwo bezdzietne w średnim wieku zatrudnione — szuka pokoju z używalnością kuchni (pożądany gaz). Listy G. L. 5352:

POKOJU z używaniem gazu z osobnem wejściem poszukuje panienka na posadzie. Listy z podaniem warunków proszę uprzejmie przesłać do Adm. Gaz. Lw. nr 5361

PANI pracująca w sklepie, poszukuje pokoju z osobnym wejściem — meble lub bez; użycie gazu. Listy do Gaz. Lw. nr 5445:

POKÓJ umeblowany z gazem do wynajęcia. Stanisława 6, m. 6. ▼

ROZMAITE

NIEMIECKIE PODANIA, Głęboka 18

RESTAURACJA — jadłodajnia — Hocheker, Hetmańska 8. 30095

REJESTRACJA wszystkich tak kart żywnościowych towarów jak i bardzo dobrego chleba w sklepie Hryniwa Wasyla plac Krakowski nr 15 (Aszkenazego 1). 30097

DO KENNKART druki, legalizację dokumentów — załatwia biuro Dr Griega, Lwów, Sykstuska 14. 30195

PODANIA, TŁUMACZENIA, przepisy na maszynie, praw., naukowe, techniczne prace wykonuje BIURO Dr GRIEGA, Sykstuska 14. 30196

KOŁDRY, materace przerabiam i pokrywam z dostarczonego materiału. Łyczakowska 89 Rzeszowski. 30270

AKUSZERKA OSIADACZ Lwów, ul. Jozafata cztery. 28537

ZAMIENIĘ za dopłatą 1.5 tony wóz H. A. S. w bardzo dobrym stanie — na 3—4 tonówkę. Gaz. Lw. 5145

NIKLOWANIE — OSTRZENIE — Adam Wanke, Krakowska 16. 5258

FOTOGRAFIE legitymacyjne na POCZEKANIU, artystyczne portrety wykonuje najtaniej szybko — pięknie ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII — Lwów, Zyblikiewicza 21

PRZEPISYWANIE na MASZYNIE dokumentów do legalizacji notarialnej. TŁUMACZENIA — PODANIA, wypełnianie wszelkich druków, życiorysy, listy — KOSZTORYSY techn. BIURO TŁUMACZEŃ — LWÓW — ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

WSZELKIE PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE KONCESJONOWANE BIURO „REKORD" WALOWA 19.

LEGALIZACJA odpisów i tłumaczeń Lwów BRAJEROWSKA 10, I. p.

ADWOKAT konsyst. spraw rozwod. M. Bahryniwskyj, Dąbczańska 7/4, b. Ossolińskich, g. 16-18, tel. 263-46

WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ S. A. istniejące od roku 1870 oraz „PATRIA" S. A. przyjmują ubezpieczenia: od ognia, kradzieży, rabunku, rolne, transportowe, od odpowiedzialności cywilnej, samochodowe, casco, nieszczęśliwych wypadków. Na żądanie wysyłamy inspektorów. ZDOLNI AJENCI WE LWOWIE I NA PROWINCJI POSZUKIWANI. Zaangażujemy męską siłę fachową do pracy stałej. Informacje: Lwów, Akademicka 28, m. 6

BARWNIKI do tkanin „WILBRA" na zimno i na gorąco — z nowego transportu, poleca SKLEP ART. DOM. GOSP. Lwów, Sienkiewicza 2.

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK dla młodzieży i starszych otwarta, ulica Sykstuska 23 (naprzeciw Kościuszki)

STROJENIE, naprawa fortepianów Artur SMUTNY, Lwów, Supińskiego nr 25, mieszk. 12. Telefon 215—98.

PRZEPROWADZKI oraz wszelkie roboty końmi wykonuję tanio. Chrzanowskiej 4, parter lewy, tel. 291-01

OCZKA w pończochach wyłapuję. — Stopy pończoch, skarpet podszywam Jacka 30, m. 1. 30490

ZAKŁAD Niklowania, Ostrzenia — Adam Wanke, KRAKOWSKA 16.

AKUSZERKA STOJKOWA Lwów, Ormiańska dwa. 28808

DO wydzierżawienia gospodarstwo 41 ha, zabudowania, inwentarz częściowy; dogodne warunki obok Sambora. Listy Gaz. Lw. 5228

PRZYJMUJĘ do szycia nową i do przeróbki wszelką bieliznę. Lwów — Sobieskiego 26, II. p., m. 6. 5385

WÓZKÓW dziecięcych naprawa i odnawianie, Kochanowskiego cztery — ślusarnia w podwórzu. 5404

ZAMIENIĘ buciki chłopięce przedwojenne całkiem nowe nr 37 na półbuciki nr 41, mogą być mało używane, Grochowska 7, m. 1. ▼

STORY do okien zaciemnia pracownia tapicerska, Zyblikiewicza 17. 5319

ROZWODY, SEPARACJE, ALIMENTY, informuje doświadczony prawnik. Zamiejscowym listownie. Warszawa, Rysia 1, m. 2, róg Marszałkowskiej, godz. 1—3. 4201

NIEMIECKIE PODANIA, życiorysy, WYPEŁNIANIE DRUKÓW DO KENNKART, — wykonuje: Konc. BIURO PODAŃ i Pisania na maszynie. Lwów, KOŁŁĄTAJA JEDEN, mieszkanie 12. ▼

POSAD POSZUKUJA

POLKA ze średnim wykształceniem, młoda, poszukuje pracy na prowincji w charakterze gospodyni domu. Listy Gaz. Lw. nr 30540

JAKO kasjerka lub bufetowa przyjmę pracę na kilka godzin dziennie. Znam niemiecki, polski i rosyjski. Listy Gaz. Lw. nr 5249

PODOLANKA ciemno blondynka — młoda, intel., o szlachetnym charakterze, znająca się na wszystkich gałęziach bogatego gospodarstwa, obejmie wyżej wymieniony dział pracy u samotnych kulturalnych Polaków tylko w majątkach ziemskich lub leśnych od zaraz. Gaz Lw. 4151

POSZUKUJĘ posady panny do starszej pani lub guwernatki do dziecka najchętniej wyjazd. Gaz. Lw. 5441:

EKSPEDJENTKA z praktyką poszukuje pracy (kosmetyka, galanteria). Listy Gaz. Lw. 5442:

SAMOTNA zajmie się domem u pana samotnego wdowca. G. L. 5850:

WOLNE POSADY

2 DZIEWCZYNKI do posyłek poszukuje Gaz. Lw. Zgłaszać się od godz. 3—4 popoł. 4220

Z UPOWAŻNIENIA ORGANIZACJI TODT — BIURO BUDOWLANE poszukuje natychmiast niekwalifikowanych ROBOTNIKÓW do budowy dróg na wyjazd. — Robotnicy otrzymują prócz umówionego wynagrodzenia — pełne utrzymanie wojskowe wraz z mieszkaniem — oraz odzież letnią i zimową. — Rodziny otrzymują przez cały czas trwania stosunku pracy kartę żywnościową nr I. Koszt przejazdu tam i z powrotem pokrywa firma. Zgłoszenia na wyjazd: Informations - Buro, Lwów, Adolf Hitler Ring (Legionów) 11,

ROBOTNICY do prac kolejowych na wyjazd poszukiwani. Dajemy całkowite doskonałe wyżywienie, ubranie, palto, kamasze i bieliznę bezpłatnie. Rodzinom dodatkowe karty żywnościowe. Zapłata weług norm. Przejazdy bezpłatne. Wiadomość Lwów, Architekt Plihal, Hitler Ring (dawniej Legionów) 49. 30109

NA bardzo dobrych warunkach przyjmiemy natychmiast pomocniczą siłę buchalteryjną i kilku robotników magazynowych. Zgłoszenia: Lwów, Senatorska 11a, II. p., tel. 285—09 i 275—44 firma Gerhard Eggebrecht

Z DNIEM 1. września 1948 będzie potrzebny jeden czysty i pilny kucharz do niemieckiej restauracji z bardzo dobrym wynagrodzeniem. — Oferty należy kierować G. L. 5075

TOKARZA, spawacza, ślusarzy, pomocników ślusarskich i pomocnika murarskiego przyjmie się natychmiast do pracy. Przydziały wojskowe, zupa. Warsztaty samochodowe H. K. P. 547, Paluch, Tkacka 42.

POTRZEBUJĘ służąca do wszystkiego młodą, silną, na dobrych warunkach natychmiast. Zgłoszenia — górny Łyczaków, Zapolskiej 18. 5182

FRYZJERA męskiego poszukuje Józef Mach, Tokarzewskiego 50. 5178

MALARZY szyldowych na pracę akordową przyjmuje Malarnia szyldów, Lwów, ul. Rutowskiego 10.

POSZUKUJĘ dziewczynkę do pomocy w kiosku i w domu z całym utrzymaniem i dopłatą. Żółkiewska nr 122, kiosk. 5189

PRZYJMIE się starszą samotną osobę Polkę do pomocy w domu i opieki nad małem dzieckiem. Warunki do omówienia. Zgłoszenia: Szeptyckich 15, II. p., mieszk. 16, przez ganek między godz. 12—16. 5193

POTRZEBNA dochodząca lub na stałe od zaraz. Lwów, Bielowskiego nr 5, mieszk. 4. 5211

ORGANISATION TODT Abt. Arbeitseinsatz, poszukuje dla Dystr. Galicja robotników różnego rodzaju. Zapewnia się: dobry zarobek, wolne mieszkanie i utrzymanie, ubranie, dodatki za pracę normalną oraz za ciężką, urlop, jakoteż dostateczne zapewnienie dla rodzin. Zgłoszenia do: Informatinsbüro Adolf Hitler Ring 11, oraz do O. T. Werbestelle Lemberg, biuro Herbstarasse 5a — od godz. 8—18-tej. 5376

PANNĘ DO DZIECKA z dobrego domu, wykształconą, która zna częściowo język niem. poszukiwana do niem. domu do bliźniąt. — Dobre traktowanie i zarobek. Zgłaszać się od 5—7 pop. u p. Bogusławskiej — Lwów, Kordeckiego 45, drzwi 15.

SŁUŻĄCĄ UCZCIWĄ, z gotowaniem przyjmę zaraz. Lwów, Romanowicza 9, m. 3. I p. od 7—8 wieczorem.

KONCESJONOWANA pracownia sukien damskich, poszukuje pierwszorzędnej samodzielnej oraz uczenicy; ausweis zapewniony. Piekarska 17 — mieszk. 7, od 15—17 pop. 5569

POSZUKUJĘ SŁUŻĄCĄ Polkę do wszystkiego natychmiast, dobre warunki. Wiadomość: Piłsudskiego 19, (sklep wodociągowy) w godzinach 12—14 i 18—19. 5582

PRZYJMĘ UCZNIA DO PRAKTYKI elektromechanicznej. Machowski — Lwów, Pasaż Hausmana 7. 5583

POSZUKUJEMY natychmiast do pilnych robót: pomocników przodowników, maszynistów do bagru i wybierarki, przodowników, murarzy — cieśli, kowali, ślusarzy i pomocników. Zapewnia się utrzymanie, pomieszkanie i ubranie. Odwrotne zgłoszenia z dokładnym adresem Adm: Gaz. Lw. nr 4085

ZDOLNĄ siłę biurową, która potrafi obliczyć ubezpieczalnię i lohnlisty, piszącą biegle na maszynie z językiem niemieckim, poszukujemy zaraz. Listy Gaz. Lw. nr 4120

MŁODĄ siłę biurową — dobrze liczącą i piszącą na maszynie z językiem niemieckim poszukujemy zaraz. Listy do Gaz. Lw. nr 4121

DO NIEMIECKIEJ RESTAURACJI (nowo otwierający się lokal) potrzebny personel kuchenny, biurowy i kelnerski. Zgłoszenia Lwów, ulica Dominikańska 3. 4168

MIEJSKA Kolej Elektryczna przyjmie natychmiast strażaków. Zgłaszać się w biurze Personalnym ul. Wulecka cztery. 4169

PONOWNIE objąłem wyłączne przedstawicielstwo W-ni „Wiara"; poszukuję zastępców do sprzedaży po domach krzyży i monstrancji nocą świecących; 30 proc. prowizji i legitymacja wytwórni z fotografią. — Przedstawiciel handlowy Spółdzielnia Rolnicza, Monasterzyska. 4174

NA LEŚNICTWO potrzebne 2 służące silne, zdrowe, umiejące gotować i umiejące zająć się gospodarstwem. Szczegóły listownie. Zgłoszenia kierować: Leśnictwo w Jasionce Masiowej koło Sambora. 4217

4 ROBOTNIKÓW możliwie fachowych na dobrych warunkach przyjmie natychmiast Biuro Transportowo - Spedycyjne „Rapid" Lwów ul. 3-go Maja 17. 5256

DOBRZE zapłacę uczciwej, czystej i samodzielnej służącej. Skup, ulica Krakowska 8. 30513

CIEŚLE, murarze, robotnicy i chłopcy jako uczniowie potrzebni natychmiast. Zgłoszenia listowne do Adm. Gaz. Lw. nr 3961

CAŁE KOLONY z podmajstrami — potrzebne natychmiast. Zgłoszenia listowne do Gaz. Lw. nr 3960

ŚLUSARZE, TOKARZE, MECHANICY i uczniowie potrzebni natychmiast. Zgłoszenia listowne do Adm Gaz. Lw. nr 3959

POTRZEBNY kierownik, który rozumie się na autach ciężarowych — buchalter perfekt niemiecki i służący do Biura transportowego. Oferty Gaz. Lw. nr 5042

DZIEWCZYNKA do pomocy domowej potrzebna od zaraz. Zgłoszenia ul. Snopkowska 17, m. 1, pomiędzy godz. 4—5 pop. 5130

ZDOLNI ELEKTROMONTERZY jako Kierownicy montażu poszukiwani. Dobre możliwości zarobku. Listy do Gaz. Lw. nr 4145

KUCHARKA gospodyni dla dwojga bezdzietnych osób natychmiast potrzebna, ul. Dybowskiego 23, m. 4.

PRZEDSIĘBIORSTWO ELEKTRO— INSTALACYJNE poszukuje pomocników do przeprowadzenia montażu. Zapewnia się możliwości wyuczenia zawodu i lepszego wynagrodzenia. Listy do Gaz. Lw. nr 4147

UWAGA, MĘŻCZYŹNI OD LAT 16-36 mają sposobność wyuczenia się zawodu metalurgicznego. Zakłady Metalowe we Lwowie, ul. Teresy nr 26/28 przyjmują stale mężczyzn od 16—36 r. jako uczniów do zawodu metalurgicznego. Wyszkala się ślusarzy, tokarzy, spawaczy, kowali itd. Wyuczanie trwa zależnie od kwalifikacji 6—12 tygodni. Zapłata według taryfy. Utrzymanie i mieszkanie w warsztatach za małą zapłatą ściąganą z zarobków, resztę wypłaca się w gotówce. Po wyszkoleniu następuje rozdział pracowników do Rzeszy lub do G. G. Zgłoszenia każdego dnia przyjmują WARSZTATY WYSZKOLENIOWE LWÓW, TERESY 26/28, ALBO INFORMATIONSBÜRO LWÓW ADOLF HITLER RING Nr 11. 3973

HURTOWNIA art. galanteryjno-kosmetycznych poszukuje wykwalifikowanych przedstawicieli. Oferty „4170" Warszawa — „Atlas" — Jerozolimskie 32. 4088

STENOTYPISTKĘ, Volksdeutsch — Polkę albo Ukrainkę ze znajomością jęz. niem. poszukuje zaraz: Distriktskammer Hauptgruppe Ernährungs u. Landwirtschaft Personalstelle — Wintergasse 18. ▼

PRAKTYKANTÓW do nauki blacharstwa przyjmie f-ma Trescher, ul. Kościuszi 24. 5435

UCZNIOWIE potrzebni do pracowni blacharfskiej. Bukartyk, Lwów ul. Łyczakowska 34. 5280

KILKU MURARZY przyjmiemy NATYCHMIAST. Dobra płaca, stołówka, Zusatz I i II i wartościowe przydziały dodatkowe. — Lwowska Huta Szkła, Żółkiewska 106. 5287

ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH przyjmiemy NATYCHMIAST. Stołówka Zusatz I i II i wartościowe przydziały dodatkowe. Lwowska Huta Szkła, Żółkiewska 106. 5286

POMOCNICA domowa dobrze polecona z samodzielnym gotowaniem — potrzebna od zaraz do 2 osób. Zgłosić się do Apteki ul. Św. Zofii 26; od godz. 2 do 5 5282

POTRZEBNA dziewczyna młoda do wszystkiego lubiąca dzieci od zaraz Wiadomość Lwów, ul. Klonowicza nr 18, mieszk. 6. ▼

POSZUKUJĘ uczciwej dziewczyny ukrainki do 3-letniego dziecka i zajęcia się domem, ul. Krasickich 15, m 3. Zgłoszenia od godz. 12—3-ciej

POTRZEBNA od zaraz pomocnica do pralni, może być fachowa, dobre warunki i Ausweis. Lwów ul. Krakowska 11, Pralnia. 5303

POSZUKUJE się zaraz zdolnej sprzedawczyni ze znajomością jęz. niem. Warunek dobre pismo i pewność w rachunkach. Deutsches Kaufhaus — Gródek b. Lemberg. 5288

POTRZEBNA osoba w średnim wieku do zajęcia się gospodarstwem na leśniczówce. Zgłoszenia: Zofii trzy, mieszk. 10, od 1—5. 5330

DOZORCA potrzebny, Sierocińiec — Zadwórzańska 16. ▼

SŁUŻĄCA potrzebna na wieś natychmiast. Bernsteina 20, m. 1. ▼

POTRZEBNA dziewczynka do niemieckiego domu lubiąca dzieci, znajomość niemieckiego niekonieczna. Zgłosić się ul. Kadecka 5 e, m. 9.

PRZYJMĘ niewiastę samotną do zajęcia się domem dwóch osób. Listy do Gaz. Lw. 5365:

ELEKTROBATTERIEFABRIK nr 2, Lwów, Pierackiego 20 przyjmie do pracy kilku mężczyzn i kobiet. Zgłoszenia w fabryce codziennie w godzinach 8—15. 5366

OSOBA intel. poszukiwana celem poprowadzenia gospodarstwa małej rodziny. Warunki dobre. Kazimierzowska 33, m. 15. 5452

POSZUKUJĘ natychmiast kobiety do sprzątania i praczki. Zgłoszenia: A. Hitler Ring 45. 3448

MASZYNISTKA polska ze znajomością ukraińskiego, trochę niemieckiego na przedpołudnie poszukiwana Adwokat Srokowski — Lwów — Sobińskiego ośm. ▼

KIEROWNIKÓW z zawodu murarzy i cieśli, którzy potrafią robić rysunki i pomiary, poszukujemy natychmiast. Listy Gaz. Lw. 4224

DO zakładu metalowego w dystrykcie krakowskim poszukuje się kilku samodzielnych konstruktorów przyrządowych oraz konstruktorów do budowy części i narzędzi, możliwie ze znajomością języka niemieckiego. Odpowiednie mieszkanie i utrzymanie jest zapewnione. Listy Admin: Gaz. Lw. nr 4154:

ZDOLNEGO, samodzielnego buchaltera do listy płac poszukuje na dobrych warunkach: Galizische Baustoffwerke u. Steinbrüche, Lemberg, Wehrmachtstr. 32. ▼

ZAGINIENI

KTO ma jakiekolwiek wiadomości o BOLESŁAWIE BRYLIŃSKIM z Podwołoczysk, aresztowanym przez Bolszewików, proszony jest o podanie ich Janinie Brylińskiej. Płotycz — p. Hłuboczek Wielki, Tarnopol. 5399

REPERTUAR KIN

PROGRAM od 27. 8. do 2. 9. 43

ROXY: „Dwie miłości Mozarta" Winnie Markus, Hans Holt

STUDIO: „Odmawiam zeznania" Olga Tschechowa — Albrecht Schoenhals

ŚWIT: „Jej pierwszy pocałunek" Anny Ondra, Fritz Odemar

KOSMOS: „Prawo młodości" — Hannelore Schroth — Willy Fritsch

SATURN: „Róże w Tyrolu" — Marte Harell, Theo Lingen

ZENTRAL: „Strzał na scenie" Anneliese Uhlig, Gustav Knuth

BAJKA: „Czarny dzień" Marte Harell, Willy Birgel

MUZA: „Miesiąc miodowy panny Beaty" Friedl Czepa, Paul Richter

MEWA: „Droga bez powrotu" Marianne Hoppe, Karl Ludwig Diehl

FLORA: „Jeden z nas musi zginąć" Lida Baarowa, Albrecht Schoenhals

GLORIA: „Spotkamy się w Wenecji" Heli Finkenzeller, — Viktor de Kowa

PARK: „7 lat szczęścia" Hannelore Schroth, Theo Lingen



Dla każdej Pani

Najlepsza na obecne czasy

Książka kucharska

ZDROWA KUCHNIA

Wyszła już z druku w drugim wydaniu.

Cena . . . . . zł. 15·—
z przesyłką poczt. „ 16.80

Do nabycia w każdej księgarni

Skład główny:

Księgarnia - M. KOWALSKI
Lwów, Legionów 19.



Zawodowo usuwam nagniotki. Gdy nagniotek dokucza, radzę nałożyć opaskę Elastocorn. Ulga nastąpi natychmiast.

ELASTOCORN

SIEW
przynosi żniwo!
OSZCZĘDNOŚĆ
daje odsetki!

MIEJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI
we Lwowie, ul. Wałowa 7
Telefon 20385/86.
BANK DEWIZOWY

Przyjmowanie wkładów oszczędności. — Udzielanie kredytów. — Prowadzenie rachunków bieżących.

FARBIARNIA
ul. LEGIONÓW 23 (w podwórzu) farbuje ubrania, kapelusze, wszelkie materiały i przędzę na wszystkie kolory. Ładnie i szybko

HAK
Warszawa — Zielna 29
poleca hurtowo:
wody kwiatowe, kolońskie, perfumy, kremy szminki, pudry róże, proszek pastę i mydełka do zębów, środki do golenia, wazelinę glicerynę, brylantynę, proszki do prania i czyszczenia, klej i oliwa do rowerów, — ultramaryna (1, 5, 10 dkg i 1 kg) oraz
pasty do obuwia i barwniki.

Maty trzcinowe
ochraniacze metalowe do obuwia, gwoździe tapicerskie, uchwyty do rur i kabla, spinacze do pasów
poleca
D/H MARIAN KOLCZYŃSKI
WARSZAWA
Śniadeckich 13, m. 4, tel. 848-00

POLECENIA GODNE FIRMY

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI — LWÓW, ul. TRYBUNALSKA 18 — sprzedaż — kupno książek nowych, okazyjnych antykwarycznych. Grafika — sztychy

FOTO - MATERIAŁY do nabycia firma SUCHECKI, Lwów, Sobieskiego 4, sprzeda wyłącznie na miejscu we Lwowie. 29330

NOWO OTWARTY SKLEP meblowy KUPUJE meble nowoczesne i antyczne. Lwów Wienerstr. 66 (naprzeciw kościoła Św. Elżbiety). 29877

ZAKŁAD INSTALACYJNY gazowo-wodociągowy, Lwów Piłsudskiego 19 tel. 263—83 przyjmuje wszelkie nowe instalacje oraz naprawy gazowe, wodociągowe i centralnego ogrzewania

CHROMOWANIE — NIKLOWANIE SZUBROWSKI, BOIMÓW CZTERY

KSIĘGARNIA H. ŁOPIEŃSKI, Lwów KOPERNIKA 12 kupno i sprzedaż książek polskich z różnych dziedzin wiedzy. 3906

OCZKA podnosimy na poczekaniu TRYKOTARNIA SYKSTUSKA 23

BARWNIKI do tkanin „WILBRA" na zimno i na gorąco — z nowego transportu poleca SKLEP ART. DOM. GOSP. Lwów, Sienkiewicza 2.

KOSMETYKĘ I ARTYKUŁY GOSPODARCZE dostarczam do wszystkich miast Galicji za zaliczeniem pocztowym po cenach ściśle hurtownych. Cenniki na żądanie. Przedstawiciel Handlowy Spółdzielnia Rolnicza Monasterzyska. 4086

SZKOLNE ARTYKUŁY dla dzieci do nabycia w sklepie przy KOPERNIKA 19. Szkolne torby, teczki, zeszyty, portfele, kredki, raderki, ołówki, papier, torebki do śniadań i wszelkie wyroby War. P. P. POLSKIEGO KOMITETU OPIEKI. 4165

PASTA DO OBUWIA „LUNA" — czarna i brązowa. Gwarantowana jakość. Sprzedaż Sklep art. domow. gosp. Lwów, SIENKIEWICZA 2 — (vis a vis Hotelu Georgea) 4167

GRZEBIENIE w wielkim wyborze — T. Szumski Łyczakowska 4. 27932

WORKI PAPIEROWE 100, 50, 25, 10, 5, 4. 2, 1, 1/2 i 1/4 kg. ręcznie wykonane, mocne, w każdej ilości. Prowincja 50 proc. nadpłaty, reszta zaliczenie. KOPERTY BLOKI itp. DZIAŁ ZABAWEK poszerzony, — kwiaty, broszki, torby sznurkowe i inne, duży wybór lalek. Są to WYROBY P. P. POLSKIEGO KOMITETU OP. do nabycia przy ulicy KOPERNIKA 19. Okazyjnie nabędziemy szafę sklepową. 3954

SZNURKI, PAPIERY — kupisz tanio w firmie „TEZET" Lwów, ul. Gródecka 103. 3576

ODBIJANKI, WYCINANKI, PRZYBORY SZKOLNE poleca „TEZET" Lwów, Gródecka 103. 3577

IGŁA patefonowa o szafirowym końcu na 100 płyt po rewelacyjnie niskiej cenie 5 zł. za sztukę wysyła firma Kontakt, Kraków, Stradom 18 za zaliczeniem na fakturę — tylko w większych ilościach. Na żądanie bezpłatny wzór. 28607

SZEWSKIE I RYMARSKIE ARTYKUŁY. Hurtownia bogato zaopatrzona, wysyła za zaliczeniem. Obsługa solidna i wysyłka natychmiastowa. I. Bogdanowicz i Ska, Warszawa — Graniczna 6, telefon 6-13-22. 3498

„ARGENTAN" okucie do uprzęży z białego metalu. Wyłączna sprzedaż: Skład przyborów szewskich i rymarskich I. Bogdanowicz i Ska, Warszawa, Graniczna 6. 3535

PP. LEKARZOM, SZPITALOM — LECZNICOM polecamy instrumenty chirurgiczne, aparaty do ciśnienia krwi i odmy, materiał do szycia — meble lekarskie — wyroby gumowe „Telka" Sp. z o. o. Warszawa — Jasna 18, m. 20., telefon 267—99.

WSZELKIEGO rodzaju trykotarskie oraz krawieckie roboty dla pań wykonuje: Wytwórnia trykotarska — ŁYCZAKÓW 16. 5281

RÓŻNE wyroby z odlewów żelaznych dla potrzeb gospodarki miast i wsi wykonuje szybko i dokładnie V. E. M., Lwów Źródlana 72. 29865

GALANTERIĘ DROGERYJNĄ I APTECZNĄ, szkło, moździeże porcelanowe z pistlami, igły do zastrzyków strzykawki Record i zamiana, kapsle i nalepki apteczne, opłatki, katetery i sondy, catgut, laminaria, wszelkiego rodzaju areometry, irygatory szklane i w oprawie metalowej, — pessaria Hodgego i Brauna, szczoteczki do rąk i do zamszu, baseny dla chorych i t. d. poleca po cenach konkurencyjnych przy wysyłce za zaliczeniem f-ma TADEUSZ SZCZEPAŃSKI i MARIA CZAJKOWSKA, w Warszawie, Marszałkowska 119, telefon 274—61. 4063

SPISZ spokojnie! Odpluskwianie mieszkań mebli „Gazochemia" Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21. Telefon 271—06. 3857

SIDA aparaty fot. i filmy wysyła amatorom odwrotnie Bazar Rozmaitości, Przemyśl, Kolejowa 1. 4142

ARTYKUŁY wiejsko - gospodarcze „Solali" 242 dla Galicji wschodniej poleca Kowalski D., Otynia — koło Stanisławowa. 4162

FRYZJERSKIE źródło zakupów — Popławski i Szymanowski, Warszawa, Nowy Świat 22 w podwórzu. tel. 6-80-87. v

NAJNIŻSZE ceny papier, torby, szpagat, materiały piśmienne. Hurt-detal. Cięcie papieru z rolek. D/H. Br. Tkaczyk, Warszawa, Sienkiewicza 14 (w podwórzu) wjazd od ul. Moniuszki nr 11, tel. 3-50-18. v

ARTYKUŁY elektrotechniczne, żarówki, baterie i latarki Włodzimierz Jurczak, Warszawa, ul. Leszno 37, Ceny hurtowe, cenniki na żądanie. Prowincja za zaliczeniem. v

WARSZAWA, Elektoralna 30. Uwaga PT. kupcy i szewcy. Nowootwarty sklep z przyborami szewskimi. Ceny niskie. Wybór skórgum, art. chemicznych i innych. Prowincja za zaliczeniem. Szybko i tanio. Elektoralna 30, Warszawa, Cejnar i Radziejowski. v

PRZYBORY SZEWSKIE, okucia walizkowe H. Osmański, Warszawa, pl. Grzybowski 6, tel. 599-64. Prowincja za zaliczeniem. v

WYTWÓRNIA toreb papierowych — sprzedaż papieru i szpagatu J. Pogorzelska, Warszawa, Przechodnia 1, m. 4, tel. 304-60 w podwórzu, prawa oficyna, II. piętro. Prowincja za zaliczeniem. v

UWAGA kupcy z prowincji! Wysyłamy za zaliczeniem zeszyty, przybory szkolne, artykuły biurowe, tapety, ceraty, makaty, pocztówki, oprawki celofanowe do kart rozpoznawczych, baterie, latarki, pudełka impregnowane, zabawki. F-ma „DAN". Warszawa, Elektoralna 14. v

HURT galanterii i norymberszczyzny E. Napiórkowski, Warszawa, Graniczna 15, m. 3, wspl. b. firmy „Trójka". Wysyłam za zaliczeniem pocztowym. v

FIRMA ŁOPUSKIEGO, Warszawa, Poznańska 18. v

POMOC LEKARSKA

DR. M. WIERZUCHOWSKI po urlopie ordynuje jak dawniej w chorobach wewnętrznych, zwłaszcza płucnych od 4—6. Piekarska 11, m. 6, tel. 271-62. 5349

ZGUBY

ZGUBIONO Ausweis kolejowy nr 81 Ostbahn Rawa Ruska Bauinspektion dnia 5. 8. 1943 r. na szosie Radziechów - Wytków na nazwisko Michał Żółkiewski B. m. Sokal — adres: Krystynopol. 5201

DNIA 22. 8. zgubiono prawo jazdy niemieckie na nazwisko Bukowski Władysław, Stryjska 70, mieszk. 13. Proszę o zwrot za wysokim wynagr.

HALINA BARAŃSKA zawiadamia o zgubionej legitymacji Szkoły Kupieckiej w Stryju. — Przestrzegam przed nadużyciem. 4150

ZGUBIONO dnia 28. 8. w tramwaju na linii „1" w kierunku miasta — (godz. 10—11) pierścionek z białym kamieniem (pamiątkowy). Znalazca otrzyma nagrodę. Wiadomość: ulica Listopada 74, willa. v

ZGUBIONO Kennkartę na nazwisko Strusiński Józef, Bełz, pow. Sokal oraz kartę pracy wydaną w Bełzie obok Sokala. v

SKRADZIONO dnia 25. 8. br. Ausweis wydany przez St. Strassenbahn oraz przepustkę nocną na nazwisko Kozłowski Józef, zam. Lwów, ulica Stryjska nr 72. v

ADAMOWICZ JAN z Kamionki Str. urodz. 27. I. 1920 r. ogłasza zgubiony portfel z dokumentami w którem mieściły się: 1) decyzja inwalidzka z odcinkami z renty; 2) prawo jazdy rowerowe; 3) książka pracy z Arbeitsamtu; 4) karta z poboru wojskowego. v

SKRADZIONO Ausweis, Kolodrubiec Anna, ul. Krakowska 34 — wydany przez DISTRIKTS - KASINO. v

ZGUBIONO dnia 24. 8. 1943 portfel z dokumentami i pieniądzmi w Brzuchowicach przy wjeździe do lasu na średnie, na nazwisko — Moskwytyn Włodzimierz, — Ausweis Komitetu Ukr. Polizeiliche Anmeldung, asygnatę na drzewo i pieniądze 220 zł. — Arbeitsausweis nr 15/B, wystawiony przez Forstaufsichtsamt Lemberg Uczciwego znalazcę proszę o zwrot tych dokumentów na adres: Brzuchowice - Łączki, ul. Kasztelańska nr 45; pieniądze proszę zatrzymać.

ZGUBIONO Ausweis Ostbahn i polską legitymację kolejową na nazwisko Helena Gruszka dnia 25. 8. br. w tramwaju nr 8. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem, Lewandówka — Łowiecka 7. v

JADĄC pociągiem z Sanoka do Lwowa z dnia 25. na 26. 8. 1943 roku, skradziono portfel zawierający Kennkartę, legitymację urzędniczą, legitymację Towarzystwa Rybackiego — Kraków, legitymację Towarzystwa Sanok, legitymację wędkarską Starostwo Sanok, pełnomocnictwo amerykańskie i 193 zł. Łaskawego znalazcę lub nieprawnego nabywcę — prosi się o zwrot, adres w dokumentach. Roman Charchalis, Sanok — Kościuszki 47. v

ZGUBIONO książkę U. S. na nazwisko Skoczylas Zbigniew. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot: Gródek Jagielloński, Przemyska 387. v

ZGUBIONO 22. 8. portfel, metrykę chrztu i Ausweis szkolny na nazwisko Żminkowski Władysław. v

ZGUBIONO dowód osobisty nr 64/F wystawiony przez Ostbahn Bahnhof, Tarnopol na nazwisko — Aniela Kołodziejczuk. v

ZGUBIONO 24. 8. Bescheinigung — Stanisława Litwin, Lwów - Lewandówka, ul. Dzika 29. v

SKRADZIONO Ausweis wydany przez Treuhand Grundstückverwaltung Bescheinigung wydany przez firmę „Securitas" na nazwisko Janiny Gałan, Lwów, ul. Kaspra Boczkowskiego 2, mieszk. 3. v

NA ulicy Cyganówka 7, skradziono walizeczkę z dokumentami: świadectwo ukończenia nauki rzeźnickiej — zaświadczenie czeladnicze, odpis metrykalny na nazwisko Śliwiński Władysław. Zwrot dokumentów wynagr.

ZGUBIONO torebkę z dokumentami: Ausweis z Komitetu Ukr. z Warszawy na nazwisko Anna Mańkowska, zam. Plac Żelaznej Bramy 3, m. 1, Warszawa., dokumenty zmarłego męża. Proszę o zwrot dokumentów na adres Pola Trampo, Potockiego 40; mieszkanie sześć. v

STARSZY PAN w płóciennym żakiecie, w białej czapce, w okularach z czarnym szkłem na prawym oku, znalazł w sobotę 21. 8. 1943 o godzinie 9-tej rano na ul. Karpińskiego przed nrem 15 BROSZKĘ. — Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem ul. Karpińskiego 15, m. 6.

SKRADZIONO Ausweis nr 466 wydany przez Ostbahn Maria Stopka.

SKRADZIONO dokumenty na stacji Persenkówka dnia 14. 8., Ausweis nr 108 wydany przez firmę Piskozub, Lwów, ul. Kazimierzowska 47; Ausweis Komitetu Ukr. zaświadczenie zwolnienia z tramwaju, metrykę ślubną, meldunki policyjne, zaświadczenie szczepienia na nazwisko Mikołai i Zofia Andruszczyszyn.. v

ZGUBIONO na kąpielisku w Zamarstynowie Ausweis wydany przez Technisches Hauptamt Lemberg na nazwisko Ilków Piotr jak również metrykę urodzenia i książeczkę wojskową polską. Znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Lwów, Boimów 8, II. p. — lub do dozorcy. Ostrzega się przed nadużyciem. v

W NIEDZIELĘ dnia 22. b. m. — w tramwaju 10 skradziono aparat fotograficzny Leica; proszę o zwrot aparatu i filmu za wynagrodzeniem na adres pl. Mariacki 9, II. piętro. I S. dla E. R. 5301

ZGUBIONO paszport i Ausweis wystawiony przez Gewerbe Gruppe na nazwisko Nagażyna Anna oraz skradziony paszport i Ausweis na nazwisko Nagażyna Bronisław. v

SKRADZIONO w tramwaju torebkę z pieniądzmi, z dokumentami oraz Ausweis na nazwisko Szust Waleria. Proszę o zwrot tylko dokumentów za wysokim wynagrodzeniem do parafii kościoła P. M. Śnieżnej.

ZGUBIONO paszport sowiecki, legitymację Arbeitsamtu, portfel, różne papiery i zdjęcia na nazwisko Seweryn Kowalik, Rappaporta 15, — mieszk. 1. Zwrot wynagrodzę. v

W NOCY dnia 20 na 21 sierpnia br. skradziono na Dworcu Głównym we Lwowie dokumenty na nazwisko — BAJ LEOPOLD, Kennkartę nr 4751 Arbeitskartę wystawioną przez Arbeitsamt Reishof, książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, metrykę urodzenia i zaświadczenie majątkowe. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Bajowa, Brzesko — Distr. Krakau. v

ZGUBIONO dokumenty osobiste a to Ausweis wydany przez Izbę Rzemieślniczą Lwów, odpis komisji lekarskiej niemieckiej, zwolnienie z obozu przejściowego z Pierackiego i zaświadczenie wydane przez policję pl. Smolki 3 o L. H. D. Wszystkie dokumenty były wydane na nazwisko STEFAN DRUSZKIEWICZ — Lwów, Rynek 8. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem. 5277

ZGUBIONO Ausweis na nazwisko Cienkosz Józef firmy Robert Quecke Ing. u. Baumstr. Zweigstelle Lemberg Alleenstr. 11, tel. 129—08. v

GAWEŁ ANTONINA zgłasza zgubienie paszportu sowieckiego, dowodu pracy sw., metrykę ślubu, świadectwo szczepienia. 5375

SKRADZIONO paszport litewski — wystawiony w Kiejdanach na nazwisko Aleksandra Podkowicz Kristoniunas. 5446

SKRADZIONO dowód osobisty polski na nazwisko Andrzej Gajzler. v

SKRADZIONO 20. 8 wieczorem w tramwaju nr 2 portfel z dokumentami na nazwisko Warchałowski Bronisław, Lwów, Postgasse 19, m. 4, a to: Dienstausweis nr 438 z dnia 13. 11. 1942, Nachtausweis nr 183 — z dnia 5. 7. 1943 wydane przez Deutsche Post Osten Postamt Lemberg 2, oraz polską pocztową legitymację urzędniczą. Posiadacza dokumentów proszę o zwrot za wynagrodzeniem lub wrzucenie do skrzynki pocztowej. Jednocześnie ostrzegam przed nadużyciem wyż wzmiankowanych dokumentów. 5360

ZGUBIONO dokumenty wraz z metryką do Kennkarty na Zamku; uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Wałowa 15, I. p., mieszk. 2, Myślewicz. v

DNIA 19. 8. 1943 r. zgubiono w pobliżu stacji Koniuchów koło Stryja: Kennkartę wydaną przez Kreishauptmanschaft in Tarnów nr 55 na nazwisko Marja BEDNARZ, torebkę, okulary oraz 400 zł. Znalazcę uprasza się o zwort tylko dokumentów pod adresem: Marja Bednarz, Wójcina, poczta Medrzechów via Tarnów

NAUKA

JUTRO: PONIEDZIAŁEK 30. 8. od g. 10 rano do 9 wiecz.: PRZEDOSTATNI dzień WPISÓW na WRZESIEŃ na NAUKĘ NIEMIECKIEGO! Głęboka 18. v

WRZESIEŃ pierwszy miesiąc sezonu. Wpisy na naukę tańca — już przyjmuje Wieczysty, Kopernika 16.

POSZUKUJĘ nauczyciela jęz. angielskiego. Listy Gaz. Lw. 30473

LEKCJE PISANIA na maszynach — w jęz. niem. i ukr. Przepisywanie, Romańska, Zyblikiewicza 5. 3848

LEKCJE FORTEPIANU — CYTRY, Prof. M. Lipiński PLAC HALICKI SIEDEM, II. piętro. 3747

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowości w Lublinie, skrytka pocztowa 105, kształcą buchalterów i ich pomocników dla potrzeb przemysłu i handlu. Księgowość włoska, amerykańska i przebitkowa. — Ramowy Plan Kont dla handlu i przemysłu. Nauka dla początkujących i zaawansowanych. Informacje znaczek 3 zł.

ZAPISY do klas pierwszych i drugich dwuletniej szkoły handlowej — przyjmuje Dyrekcja Korespondencyjnych Kursów Nauk Handlowych — Lublin, ul. Narutowicza 37, skrytka pocztowa 109. Nauka w drodze korespondencyjnej. Szczegółowe informacje po nadesłaniu zł. 8.— 4007

LWOWSKA SZKOŁA SAMOCHODOWA szkoli kierowców na wszystkie klasy pojazdów mechanicznych, załatwia formalności otrzymania prawa jazdy. Dla zamiejscowych ulgi i opieka Lwów, ul. SYKSTUSKA nr 63, telefon 260—22. 3749

NAUKA MUZYKI, fortepian, skrzypce, śpiew solowy, wpisy codziennie, BARSKA 1 29866

KORESPONDENCYJNY KURS — PRZYGOTOWAWCZY do Państwowej Wyższej Szkoły Technicznej w Warszawie. Czynny od 1. listopada 1942 r. Informacje: Warszawa, ul. Smolna 34, mieszk. 4. 4067

KORESPONDENCYJNE KURSY — KSIĘGOWOŚCI w Lublinie, skrytka poczt. 105, kształcą buchalterów i ich pomocników dla potrzeb przemysłu i handlu. Księgowość włoska, amerykańska i przebitkowa. Ramowy plan kont dla handlu i przemysłu. Nauka dla początkujących i zaawansowanych. Informacje — znaczek zł 3. 4016

UDZIELAM nauki kroju, szycia i modelowania. Sawkówna, Rutowskiego 16, II. p., m. 9. 28261

IZABELA POŹNIAKOWA, lekcje gry fortepianowej i przedmiotów teoretycznych. Zgłoszenia TYLKO wtorki i czwartki od 16—17-tej

ŚPIEW, SKRZYPCE, FORTEPIAN. Racjonalne lekcje udziela w tempie dyplomowany kapelmistrz. Lwów — Niemcewicza 24. 5408

POSZUKUJĘ zaraz po szwedzku mówiącego pana albo panią celem udzielenia lekcji. Zgłoszenia Gazeta Lwowska nr 5563 v

KURSY techniczne inż. Gajewskiego, Warszawa, Przemyska 11a. Kurs techniczny kreślarski: słuchowo lub korespondencyjnie. Kurs techniczny korespondencyjny. Wydziały: maszynowy, budowlany, drogowy. v

ANGIELSKIEGO uczę korespondencyjnie szybką wypróbowaną metodą. Informacje: Kraków, Skrytka pocztowa 610. v

POSZUKUJĘ nauczycielki (la) języka włoskiego. Oferty proszę kierować do Gaz. Lw. 5298:

STUDENT pomoże w nauce gimn. z niemieckim. Wyjedzie na wieś. — Łaskawe oferty do Gaz. Lw. 5325:

PROFESOR gimnazjum, uzdolniony, poszukiwany celem realizacji programu klasy drugiej. Warunki dobre. Kazimierzowska 33, m. 15. 5451

POSZUKUJĘ nauczyciela do jęz. niem. i przedmiotów w zakresie szkoły powszechnej. Gaz. Lw. 5464:

VOLKSDEUTSCHE, personel niem. sklepów, restaur. i cukierń: SZYBKI kurs NIEMIECKIEGO: Głęboka 18.

PRYWATNE

ADWOKAT Dr T. Michałowski przeniósł swoją kancelarię i prowadzi przy ul. ZIELONEJ 21, I. p. 5096

PANIĄ ZARZYCKĄ — powracającą z Archangielska, proszę o podanie swego adresu możliwie listownie — Ludwika Jaworska, — Lwów, — Iwaszkiewicza 40. 5340

IRMA z Biłyków WINARSKA — LILI daj znać gdzie jesteś żonie Twojego patrona, pisz: Zielińska Maria, Budyłów Poste - restante — Kreis Brzeżany. 4196

KTO WIE gdzie przebywa JULIUSZ SOBEK proszony jest o podanie adresu do Gazety Lwowskiej, daj znak o sobie Witoldowi. 4158

TUSIO, Halinka, Tynia dajcie znać p. Karolinie Samborskiej czy jesteście zdrowi do Gaz. Lw. nr 5284

KTOBY mógł podać adres Rudolfa ROCZKA zam. do 1939 na ulicy Dekorta 5 dla jego rodziny z Wiednia Listy do Gaz. Lw. 5324

MARYSIU proszę o spotkanie Gródecka 1. Zenek.

Kupuję KSIĄŻKI
szkolne, używane, różne, nawet zniszczone.
Księgarnia M. Kowalski, Lwów, ul. Legionów 31.

KOMISARYCZNY ZARZĄD
„CENTRO-CHEM"
Centrala chemicznych i technicznych artykułów
HURTOWNIA
Lwów, Rynek 38.
Telefon: 218-16, 218-17.
dostarcza ze swoich składów wagonowo MALERTON (kreda malarska) FARBENBINDER (klej malarski) FARBY: drukarskie, litograficzne i offsetowe.

HURTOWNIA ART. MALARSKICH
Z. BŁAŻEJEWICZ i Ska
Warszawa, pl. Grzybowski 14.
tel. 621-94 (w podwórzu)
POLECA: farby, lakiery, pokosty, biel cynkową, ultramarynę, kleje malarskie, ton, kredę, gips oraz wszelkie artykuły malarskie.
Ceny konkurencyjne
Prowincja za zaliczeniem.



CHEMIEPRODUKTE /ADAMCZEWSKI/ WARSZAWA

Książki
wartościowe wszelkiej treści, całe biblioteki po najwyższych cenach kupuje KSIĘGARNIA przy ul. KAZIMIERZOWSKEJ 49.

BRULIONY, ZESZYTY
wysyła na prowincję Spółdzielnia Pracy „RAZEM", Warszawa, skrzynka poczt. 377. Przy zakupie za gotówkę specjalny rabat. 4234:

Fabryka tutek i bibułek
(oddział pudełkarski) „AIDA", Lwów, Sakramentek 16, przyjmuje zamówienia na masowy wyrób pudełek kartonowych dla firm przemysłowych z dostarczonego materiału. 5840:

REGULARNE ZBIOROWE TRANSPORTY
LWÓW - WARSZAWA
I Z POWROTEM
„WISŁA" wł. Br. Zejdel
Własna agentura:
LWÓW, PL. MARIACKI 5
tel. 265—88 (Karp. Transp.)
Centrala:
WARSZAWA, Chmielna 33
tel. 510—88, 592—80
Eksp. i składy:
SIENNA 94, tel. 605—92.

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariatu 202 23 — Kronika 105-21. Działu ogłoszeń 200 06. — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ulica Sokola 4.